



**KONFERENCJA  
EPISKOPATU  
POLSKI**

POLISH BISHOPS'  
CONFERENCE  
—  
CONFERENTIA  
EPISCOPORUM  
POLONIAE

<b>SĄD NAJWYŻSZY</b>	
<b>OTRZYMANO</b>	
dn.	2024 -08- 22 VII
Nr .....	.....
Załączników .....	.....

Warszawa, dnia 21 sierpnia 2024 r.

SEP – D/9.1.2-11

**Szanowna Pani Profesor  
Małgorzata Manowska  
Pierwsza Prezes Sądu Najwyższego  
Warszawa**



**Szanowna Pani Prezes,**

działając na podstawie art. 63 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. oraz art. 2 ustawy z dnia 11 lipca 2014 r. o petycjach, w imieniu Konferencji Episkopatu Polski wnosimy o skorzystanie przez Panią Prezes z prawa określonego w art. 191 ust. 1 pkt 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, to jest o wystąpienie z wnioskiem do Trybunału Konstytucyjnego o zbadanie zgodności trybu wydania rozporządzenia z dnia 26 lipca 2024 r. zmieniającego rozporządzenie w sprawie warunków i sposobu organizowania nauki religii w publicznych przedszkolach i szkołach (Dz. U. z 2024 r. poz. 1158) z art. 12 ust. 2 ustawy z dnia 7 września 1991 r. o systemie oświaty, a nadto o zbadanie zgodności jego przepisów z art. 2, art. 24 oraz art. 53 ust. 3 w powiązaniu z art. 48 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r., art. 12 ust. 2 Konkordatu między Stolicą Apostolską i Rzeczpospolitą Polską podpisanego w Warszawie dnia 28 lipca 1993 r. oraz art. 1 pkt 1, 3 i 5 ustawy z dnia 14 grudnia 2016 r. – Prawo oświatowe. Decydując się na wystąpienie z niniejszym pismem kierujemy się przekonaniem, że sprawa dotyczy istotnego interesu publicznego, to jest takich między innymi wartości, jak poprawność legislacji, ochrona pracy, prawo rodziców do wychowania dzieci zgodnie z własnymi przekonaniem oraz prawo dzieci i młodzieży do wychowania i opieki, odpowiednich do wieku i osiągniętego rozwoju. W konsekwencji, składamy tę petycję w interesie publicznym, choć sprawą treści tego rozporządzenia i jego ewentualnego wejścia w życie żywotnie zainteresowana jest również wspólnota religijna, którą mamy zaszczyt reprezentować.

I. Projekt rozporządzenia, którego dotyczy niniejsza petycja, został przesłany do Sekretariatu Konferencji Episkopatu Polski (oraz 26 innych podmiotów, w większości związków wyznaniowych) w ramach konsultacji publicznych, pismem z dnia 29 kwietnia 2024 r. (załącznik nr 1). Równocześnie projekt ten został zamieszczony na stronach Biuletynu Informacji Publicznej Rządowego Centrum Legislacji. Kilka dni wcześniej, 24 kwietnia 2024 r., na prośbę strony kościelnej wywołaną informacjami o przygotowywaniu projektu bez udziału przedstawicieli kościołów i innych związków wyznaniowych, odbyło się spotkanie Minister Edukacji z członkami Zespołu roboczego ds. kontaktów z Rządem Rzeczypospolitej Polskiej w sprawie lekcji religii w szkole (ustanowionego w tym celu przez Konferencję Episkopatu Polski). Z opinii wypowiedzianych wówczas przez Panią Minister Barbarę Nowacką wynikało, że kwestionuje ona istnienie obowiązku dojścia do porozumienia w sprawie przygotowywanych zmian z władzami zainteresowanych kościołów i innych związków wyznaniowych, który wynika z art. 12 ust. 2 ustawy z dnia 7 września 1991 r. o systemie oświaty.

W piśmie zapraszającym do udziału w konsultacjach publicznych adresaci zostali poproszeni o przesłanie opinii na temat projektu „w terminie 30 dni od dnia otrzymania pisma”. W kolejnych dniach (15 maja 2024 r.), ponownie na prośbę strony kościelnej, odbyło się ponadto spotkanie przedstawicieli Kościoła katolickiego z Panią Minister Katarzyną Lubnauer. Przedmiotem spotkania był projekt skierowany do konsultacji publicznych. Poza merytorycznymi uwagami do projektu (które dotyczyły możliwości łączenia uczniów w duże i zróżnicowane wiekowo grupy, a także stanowczo zbyt krótkiego terminu wejścia w życie nowych przepisów), bp Wiesław Osiał (Przewodniczący Zespołu roboczego ds. kontaktów z Rządem Rzeczypospolitej Polskiej w sprawie lekcji religii w szkole) zwrócił m.in. uwagę na niezgodność zastosowanego trybu prac nad rozporządzeniem z delegacją ustawową z art. 12 ust. 2 ustawy z dnia 7 września 1991 r. o systemie oświaty. W piśmie adresowanym do Pani Minister stwierdził, że „projekt niesłusznie został skierowany do konsultacji publicznych bez osiągnięcia (a nawet bez dążenia do osiągnięcia) porozumienia z przedstawicielami Kościoła katolickiego i innych związków wyznaniowych. Art. 12 ust. 2 ustawy o systemie oświaty wymaga, aby opracowując rozwiązania dotyczące przedmiotowej kwestii minister działał «w porozumieniu» z władzami tych podmiotów. Tego wymogu nie spełnia wyłącznie umożliwienie im wyrażenia opinii w ramach konsultacji publicznych”. Przypomniał też, że „pod projektem rozporządzenia z 14 kwietnia 1992 r. podpisy złożyli przedstawiciele kilkunastu kościołów i innych związków wyznaniowych, akceptując w ten sposób przyjęte rozwiązania. Ten standard postępowania powinien być utrzymany również w trakcie prac nad zmianami rozporządzenia” (załącznik nr 2). Spotkanie nie przyniosło jednak żadnych efektów.

Wobec braku reakcji Ministra Edukacji na przedstawione wyżej stanowisko, Konferencja Episkopatu Polski przez swoich przedstawicieli wzięła też udział w konsultacjach publicznych dotyczących projektu omawianego rozporządzenia (pisma z dnia 27 maja 2024 r.; załączniki nr 3 i 4). W przesłanej wówczas opinii, obok zagadnień dotyczących kształtu proponowanych rozwiązań, ponownie podniesiono kwestię sposobu procedowania omawianego projektu, stwierdzając m.in.: „Zastosowany tryb włączenia przedstawicieli Kościoła katolickiego i innych związków wyznaniowych w prace nad projektem zmian przepisów dotyczących organizacji nauki religii w publicznych przedszkolach i szkołach pozostaje w sprzeczności z brzmieniem art. 12 ust. 2 ustawy z dnia 7 września 1991 r. o systemie oświaty. Zgodnie z tym przepisem minister właściwy do spraw oświaty i wychowania został upoważniony do określenia, w drodze rozporządzenia, warunków i sposobu wykonywania przez szkoły zadań związanych z nałożonym na publiczne przedszkola i szkoły obowiązkiem organizowania nauki religii na życzenie uprawnionych podmiotów (rodziców bądź samych uczniów w zależności od ich wieku). Expressis verbis przyjęto jednak, że ma się to dokonać «w porozumieniu z władzami Kościoła Katolickiego i Polskiego Autokefalicznego Kościoła Prawosławnego oraz innych kościołów i związków wyznaniowych»”:

Należy zwrócić uwagę, że w konsultacjach publicznych – poza Kościołem Katolickim – przez swoich przedstawicieli udział wzięły również: Kościół Ewangelicko-Augsburski i Polski Autokefaliczny Kościół Prawosławny, a ponadto Polska Rada Ekumeniczna (jako organizacja międzykościelna). Wszystkie opinie wyrażone przez przedstawicieli tych podmiotów w stosunku do projektu były negatywne. Bp Andrzej Malicki, występując w imieniu Kościołów zrzeszonych w Polskiej Radzie Ekumenicznej, w piśmie z dnia 28 maja 2024 r., napisał m.in.: „Uważamy, iż należy zachować, przewidziany przepisami prawa oświatowego, tryb porozumienia z przedstawicielami Kościoła rzymskokatolickiego. Autokefalicznego Kościoła

Prawosławnego i innych Kościołów i związków wyznaniowych w zakresie zmian w nauczaniu religii w szkole. Zgodnie z art. 12 ust. 2 ustawy o systemie oświaty wymagane jest w przedmiotowej kwestii, aby minister działał «w porozumieniu» z władzami tych podmiotów. Tak stało się m.in. w przypadku projektu rozporządzenia z 14 kwietnia 1992 r., i tak działało się i później”. (załącznik nr 5). W uzupełnieniu tej opinii, bp Jerzy Samiec, Biskup Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego, w piśmie z dnia 29 maja 2024 r., ocenił konsultowany projekt „jako niekorzystny, a nawet dyskryminujący uczniów z mniejszych liczebnie kościołów i związków wyznaniowych” (załącznik nr 6). Natomiast abp Sawa, Prawosławny Metropolita Warszawski i całej Polski, w piśmie z 24 maja 2024 r., wyraził „negatywną opinię wobec proponowanego przez Ministerstwo Edukacji Narodowej projektu z dn. 29.04 2024 r. zmieniającego rozporządzenie w sprawie warunków i sposobu organizowania nauki religii w publicznych przedszkolach i szkołach” i zwrócił uwagę na niemożliwość realizacji założonego programu w łączonych grupach międzyklasowych. Podkreślił też problemy i wyzwania wynikające z udziału w lekcjach religii dzieci ukraińskich. Stwierdził, że „dla wiernych Kościoła prawosławnego przedłożony powyższy projekt zmiany rozporządzenia jest wyjątkowo niekorzystny, a nawet dyskryminujący” i uznał, że „proponowane zmiany dotyczące nauczania religii zaskakują tym bardziej, że są podejmowane jednoosobowo” (załącznik nr 7). Osobne pismo w ramach konsultacji publicznych zostało skierowane do Minister Edukacji przez przedstawicieli Kościoła greckokatolickiego w Polsce. Również w tym przypadku zwrócono uwagę na dodatkowe trudności, wynikające z integrowania na zajęciach z religii uczniów pochodzących z rodzin polskich i ukraińskich i wskazano na niemożliwość realizacji programu w grupach międzyklasowych (załącznik nr 8). „Stanowczy protest wobec pomijania nas w procesie kształtowania sposobu nauczania i organizacji religii w szkole” wyraziło ponadto Stowarzyszenie Katechetów Świeckich, które zwróciło uwagę, że wskutek proponowanych zmian zagrożonych jest „ok. 20 000 miejsc pracy świeckich nauczycieli religii, a wielu spośród nich ma wieloletni dorobek zawodowy” (załącznik nr 9).

Również tym razem argumentacja przedstawiona przez stronę kościelną nie została przyjęta. Odnosząc się do uwag zgłoszonych przez przedstawicieli Kościoła katolickiego w ramach konsultacji publicznych, w piśmie z dnia 24 czerwca 2024 r. (podpisanym przez Panią Minister Katarzynę Lubnauer; załącznik nr 10) – podobnie jak i w pismach skierowanych do niektórych innych podmiotów wyznaniowych, które uczestniczyły w konsultacjach publicznych – stwierdzono m.in.: „Konstytucja RP wyposażyła w kompetencję do wydawania rozporządzeń ministrów kierujących działami administracji rządowej (art. 149 ust. 2 Konstytucji RP), lecz nie wyposażyła w taką kompetencję «władz Kościoła Katolickiego i Polskiego Autokefalicznego Kościoła Prawosławnego oraz innych kościołów i związków wyznaniowych». Zatem za niezasadne należy uznać stanowisko Konferencji Episkopatu Polski, wyrażone we wskazanym na wstępie piśmie, zgodnie z którym użyty w art. 12 ust. 2 ustawy zwrot «w porozumieniu» należy utożsamiać ze zwrotem «za zgodą». Przyjęcie takiego stanowiska prowadziłoby bowiem do sytuacji, w której wydanie rozporządzenia przez ministra właściwego do spraw oświaty i wychowania (czyli organu wyposażonego przez Konstytucję RP w kompetencję do wydawania rozporządzenia) byłoby uzależnione od uzyskania zgody władz Kościoła Katolickiego i Polskiego Autokefalicznego Kościoła Prawosławnego oraz innych kościołów i związków wyznaniowych (czyli podmiotów, które nie posiadają kompetencji prawotwórczych) co do treści wydawanego rozporządzenia, a dalej idąc brak zgody skutkowałby tym, że rozporządzenie nie doszłoby do skutku”. Tym samym przedstawiciele Ministerstwa Edukacji Narodowej de facto uznali zawarte w ustawie zobowiązanie do

działania „w porozumieniu” z władzami za kościołów i innych związków wyznaniowych (w tym Kościoła katolickiego) za niebyłe.

Korespondencję pomiędzy przedstawicielami Konferencji Episkopatu Polski oraz Ministerstwa Edukacji Narodowej w tej sprawie zamknęło pismo wysłane Sekretarza Generalnego KEP w dniu 8 lipca 2024 r. (załącznik nr 11), do którego dołączono kopie ostatniej strony rozporządzenia z 14 kwietnia 1992 r. w sprawie warunków i sposobu organizowania nauki religii w publicznych przedszkolach i szkołach, z widniejącymi tam podpisami przedstawicieli Kościołów, którzy brali wówczas udział w pracach nad tym dokumentem (załącznik nr 12). Bp Marek Marczak podtrzymał w nim negatywne stanowisko wobec przedmiotowego projektu, „a zwłaszcza wobec zastosowanego w tym przypadku trybu prac”, wyrażając przekonanie, że „nie odpowiada on wymogom wynikającym z art. 12 ust. 2 ustawy z dnia 7 września 1991 r. o systemie oświaty”. Wystąpienie Sekretarza Generalnego KEP pozostało bez odpowiedzi. Natomiast rozporządzenie zostało opublikowane w dniu 1 sierpnia 2024 r. (Dz. U. z 2024 r. poz. 1158). Wydając je wprowadzono jedynie kosmetyczne zmiany do projektu, który został skierowany do konsultacji publicznych (zmniejszono liczebność największych grup międzyklasowych i międzyoddziałowych z 30 do 28 i zrezygnowano z możliwości łączenia w jedną grupę uczniów klas IV-VIII, wprowadzając w to miejsce zasadę, zgodnie z którą w grupy można łączyć uczniów klas IV-VI oraz VII-VIII).

II. Kwestionowane rozporządzenie wprowadza zmiany w § 2 rozporządzenia MEN z dnia 14 kwietnia 1992 r. w sprawie warunków i sposobu organizowania nauki religii w publicznych przedszkolach i szkołach (§ 1 rozporządzenia zmieniającego). Polegają one na ustaleniu nowego brzmienia ust. 1 oraz dodaniu ust. 1a – 1e. W zmodyfikowanym ust. 1 – przy zmianie stylistyki, w tym rezygnacji z wyraźnego uznania określonego w tym przepisie sposobu organizowania nauki religii za obowiązek – utrzymano regułę, zgodnie z którą nauka religii organizowana jest „w grupie obejmującej wychowanków danego oddziału albo uczniów danego oddziału lub danej klasy, jeżeli na naukę religii w danym oddziale lub danej klasie zgłosi się nie mniej niż siedmiu wychowanków tego oddziału albo uczniów tego oddziału lub tej klasy”. W konsekwencji, w dodanym ust. 1a powtórzono (znów przy zmianie stylistyki) unormowanie ujęte do tej pory w ust. 1 zd. 2. Przyjęto mianowicie: „1a. W przypadku gdy na naukę religii zgłosi się mniej niż siedmiu wychowanków danego oddziału albo uczniów danego oddziału lub danej klasy przedszkole i szkoła organizują naukę religii dla wychowanków tego oddziału albo uczniów tego oddziału lub tej klasy w grupie międzyoddziałowej lub grupie międzyklasowej”.

Prawdziwe novum stanowi natomiast możliwość łączenia uczniów w grupy międzyoddziałowe lub międzyklasowe obejmujące „1) wychowanków oddziałów albo uczniów oddziałów lub klas, w których na naukę religii zgłosiło się nie mniej niż siedmiu wychowanków albo uczniów w poszczególnych oddziałach lub klasach, lub 2) wychowanków oddziałów albo uczniów oddziałów lub klas, w których na naukę religii zgłosiło się nie mniej niż siedmiu wychowanków albo uczniów w poszczególnych oddziałach lub klasach, oraz wychowanków oddziałów albo uczniów oddziałów lub klas, w których na naukę religii zgłosiło się nie mniej niż siedmiu wychowanków albo uczniów w poszczególnych oddziałach lub klasach” (ust. 1b). Zastrzeżono przy tym, że grupy tworzone na podstawie przepisów ust. 1a i 1b (w szkołach podstawowych) mogą obejmować uczniów klas I-III albo IV-VI albo VII i VIII (ust. 1c). Ustalono też maksymalną liczebność takich grup. Przyjęto, że w przypadku wychowanków przedszkola oraz uczniów klas I-III szkoły podstawowej liczba dzieci w grupie międzyoddziałowej lub



międzyklasowej nie może przekroczyć 25. W odniesieniu do uczniów wyższych klas postanowiono natomiast, że ich liczba w grupie międzyoddziałowej lub międzyklasowej nie może być wyższa od 28 (ust. 1d). Osobny przepis poświęcono liczebności grup międzyoddziałowych i międzyklasowych obejmujących wychowanków albo uczniów posiadających orzeczenie o potrzebie kształcenia specjalnego, odpowiednio odsyłając do maksymalnych limitów określonych w przepisach wydanych na podstawie art. 111 ustawy z dnia 14 grudnia 2016 r. – Prawo oświatowe (ust. 1e). Dzień wejścia rozporządzenia w życie ustalono na 1 września 2024 r. (§ 2)

III. Pierwszorzędne znaczenie w omawianej sprawie posiada sprawa niezgodności trybu wydania kwestionowanego rozporządzenia z art. 12 ust. 2 ustawy z dnia 7 września 1991 r. o systemie oświaty. Ewentualne stwierdzenie przez Trybunał Konstytucyjny zasadności tego zarzutu będzie bowiem prowadzić do eliminacji tego aktu z porządku prawnego. W orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego przyjmowano już niejednokrotnie, że fakt wydania danego aktu bez dochowania wymaganego prawem trybu stanowi wystarczającą przesłankę do uznania jego wadliwości, dezaktywując potrzebę badania zarzutów merytorycznych (zob. np. wyrok TK z 24 czerwca 1998 r., K 3/98; wyrok TK z 23 lutego 1999 r., K 25/98; wyrok TK z 13 lipca 2011 r., K 10/09).

Jak wskazano wyżej, przy wydaniu przedmiotowego rozporządzenia ograniczono się do umożliwienia przedstawicielom zainteresowanych kościołów i innych związków wyrażenia opinii. Tymczasem w art. 12 ust. 2 ustawy o systemie oświaty wymaga się od właściwego ministra, aby wydając rozporządzenie określające warunki i sposób wykonywania przez szkoły zadań związanych z organizowaniem nauki religii działań „w porozumieniu z władzami Kościoła Katolickiego i Polskiego Autokefalicznego Kościoła Prawosławnego oraz innych kościołów i związków wyznaniowych”.

W ujęciu słownikowym – a przecież użyte w przepisach wyrazy i konstrukcje językowe stanowią pierwszy punkt odniesienia przy interpretacji prawa – określenie „w porozumieniu z kimś” znaczy: „tak, że się informuje kogoś o podejmowanych działaniach, na które ta osoba lub grupa osób wyraża zgodę” (Wielki Słownik Języka Polskiego online, odczyt: 16 sierpnia 2024 r.). Logicznie wiąże się to z definicją rzeczownika „porozumienie”, który oznacza „zgodę na coś”, „wzajemne zrozumienie”, „umowę, układ” (Słownik Języka Polskiego online, odczyt: 16 sierpnia 2024 r.). Analogiczne rozumienie określenia „w porozumieniu” (w sprawach nie dotyczących stanowienia prawa) przyjmowane jest współcześnie w orzecznictwie. Jak stwierdził na przykład Wojewódzki Sąd Administracyjny w Krakowie w wyroku z dnia 8 grudnia 2020 r. (III SA/Kr 1035/20) – interpretując zresztą przepisy prawa oświatowego – „«Porozumienie» i «uzgodnienie» są to bez wątpienia w języku potocznym, jak i prawniczym, zwroty w swej treści bardziej stanowcze i jednoznaczne, niż «opiniowanie», zakładają bowiem jednolitość stanowiska i zgodność poglądów zainteresowanych podmiotów w danej sprawie. Stąd zarówno sądy, jak i organy stosujące prawo uznają, że zwrot «w porozumieniu» jest tożsamy ze zwrotem «za zgodą», gdyż dokonywanie czegoś w porozumieniu z kimś oznacza także wyrażenie zgody na coś bądź zrobienie czegoś za zgodą tej drugiej osoby” (zob. też wskazane tam orzecznictwo).

Ze względu na językowe znaczenie określenia „w porozumieniu” nie może dziwić, że w § 74 ust. 1 pkt 2 „Zasad techniki prawodawczej” stanowi się, że „jeżeli współuczestnictwo ma polegać na osiągnięciu porozumienia w sprawie treści aktu normatywnego, a następstwem braku porozumienia ma być to, że akt nie dochodzi do skutku” przepisowi

upoważniającemu do współuczestnictwa w wydaniu rozporządzenia nadaje się brzmienie: „Minister (inny podmiot) ... w porozumieniu z ministrem (innym podmiotem) ... określi (może określić) ...” (rozporządzenie Prezesa Rady Ministrów z dnia 20 czerwca 2002 r. w sprawie „Zasad techniki prawodawczej”). Jest faktem, że w § 74 ust. 2 „Zasad” przyjęto, że przytoczone wyżej formuły powinny być stosowane wyłącznie wówczas, gdy współuczestniczącym w wydaniu rozporządzenia jest organ uprawniony do wydania rozporządzenia, a kościoły i inne związki wyznaniowe uprawnione do tego nie są. Faktem jest też jednak, że art. 12 ust. 2 ustawy o systemie oświaty nie został zmieniony pomimo ponad dwudziestu już lat obowiązywania aktualnych „Zasad techniki prawodawczej” i kolejnych ponad dziesięciu lat obowiązywania analogicznych zasad określonych w uchwale Rady Ministrów z 5 listopada 1991 r. (zob. § 54 pkt 2; tu bez zastrzeżenia, że omawiana formuła może być stosowana tylko wtedy, gdy współuczestniczącym w wydaniu rozporządzenia jest organ wyposażony w kompetencję do wydawania rozporządzeń). Zakładając racjonalność ustawodawcy należy sądzić, że utrzymując do dnia dzisiejszego pierwotne brzmienie art. 12 ust. 2 ustawy o systemie oświaty, działał on świadomie, uwzględniając w szczególności szczególną pozycję, jaka została przyznana kościołom i innym związkom wyznaniowym w Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z 2 kwietnia 1997 r. Jak zasadnie stwierdził bowiem Trybunał Konstytucyjny, odnosząc się zwłaszcza do art. 25 ust. 4-5 obowiązującej ustawy zasadniczej, „Konstytucja uregulowała status wspólnot religijnych w sposób szczególny, różny od innych podmiotów prawa, ustanawiając specyficzne gwarancje ich praw. Do istotnych elementów tego statusu należy zasada stanowienia regulacji prawnych dotyczących tych wspólnot w drodze dwustronnej” (wyrok TK z 2 kwietnia 2003 r., K 13/02). Zobowiązanie właściwego ministra do działania „w porozumieniu” z władzami kościołów i innych związków wyznaniowych przy określaniu warunków i sposobu wykonywania przez szkoły zadań związanych z nauczaniem w nich religii (art. 12 ust. 2 ustawy o systemie oświaty) jawi się w tym kontekście jako rozwiązanie odpowiadające konstytucyjnemu standardowi regulowania spraw dotyczących kościołów i innych związków wyznaniowych (ściślej: stosunków między Rzeczpospolitą Polską i tymi podmiotami) w drodze dwustronnej.

Należy ponadto zwrócić uwagę, że określony wzorzec działania „w porozumieniu” ministra z władzami kościelnymi ustanowiony został przy wykonywaniu § 6 rozporządzenia z dnia 14 kwietnia 1992 r. w sprawie warunków i sposobu organizowania nauki religii w publicznych przedszkolach i szkołach (a w odniesieniu do Kościoła Katolickiego – również art. 12 ust. 3 Konkordatu). Powołany przepis rozporządzenia wymaga, aby w takim trybie określone były kwalifikacje zawodowe nauczycieli religii. Na jego gruncie utrwaliła się praktyka zawierania w tej sprawie formalnych porozumień, które są następnie ogłaszane w ministerialnym Dzienniku Urzędowym (zob. np. Porozumienie pomiędzy Polską Radą Ekumeniczną oraz Ministrem Edukacji Narodowej z dnia 24 kwietnia 2013 r. w sprawie kwalifikacji zawodowych wymaganych od nauczycieli religii kościołów zrzeszonych w Polskiej Radzie Ekumenicznej, Dz. Urz. MEN 2013, poz. 11, Porozumienie pomiędzy Konferencją Episkopatu Polski oraz Ministrem Edukacji Narodowej z dnia 3 kwietnia 2019 r. w sprawie kwalifikacji zawodowych wymaganych od nauczycieli religii, Dz. Urz. MEN 2019, poz. 9).

Trzeba oczywiście mieć świadomość, że w art. 12 ust. 2 ustawy o systemie oświaty zwrot „w porozumieniu” został użyty w szczególnym kontekście, na co zwrócił uwagę Trybunał Konstytucyjny w wyroku z dnia 20 kwietnia 1993 r. (U 12/92). Chodzi mianowicie o fakt, że zgodnie z literą prawa, na właściwego ministra nałożono obowiązek współdziałania nie

z jednym, skonkretyzowanym podmiotem, ale z ich grupą (choć wyróżnienie Kościoła Katolickiego i Polskiego Autokefalicznego Kościoła Prawosławnego też trudno uznać za pozbawione znaczenia). Kwestia ta zasługuje na szersze omówienie ze względu na fakt, że jedno ze zdań wypowiedzianych wówczas przez Trybunał, po wyrwaniu go z kontekstu, wykorzystywane bywa do uzasadnienia tezy, zgodnie z którą właściwy minister przed wydaniem rozporządzenia w sprawie organizacji nauki religii w szkołach zobowiązany jest jedynie do uzyskania opinii kościołów i innych związków wyznaniowych. Trybunał rzeczywiście stwierdził wówczas m.in.: „W tej sytuacji pojęcie «w porozumieniu» użyte w ustawie o systemie oświaty oznacza dla Ministra Edukacji Narodowej jedynie obowiązek zebrania informacji i wymiany poglądów o stanowiskach wszystkich Kościołów i [innych] związków wyznaniowych zainteresowanych nauczaniem religii w szkołach publicznych, aby móc najpełniej uwzględnić ich oczekiwania, pozostając w zgodzie z przepisami Konstytucji i ustawami”.

Pomijając fakt, że wydając rozporządzenie z dnia 26 lipca 2024 r. Minister Edukacji z pewnością nie dołożyła starań, aby „najpełniej uwzględnić [...] oczekiwania” zainteresowanych kościołów (w tym Kościoła katolickiego), należy zwrócić uwagę, że wydając wyrok z 20 kwietnia 1993 r. Trybunał Konstytucyjny odpowiadał w istocie na pytanie, czy określone w przywołanym przepisie wymogi zostały spełnione w sytuacji, w której „w pracach nad rozporządzeniem wzięło udział kilkanaście Kościołów, których dwunastu przedstawicieli złożyło swój podpis pod rozporządzeniem z dnia 14 kwietnia 1992 r. po słowach: «W porozumieniu z władzami» (poszczególnych Kościołów)”. Innymi słowy, chodziło o ustosunkowanie się do wątpliwości, czy z tego przepisu wynika obowiązek uzyskania zgody wszystkich kościołów i innych związków wyznaniowych na projektowane rozwiązania. Trudno się dziwić, że – zakładając racjonalność ustawodawcy – Trybunał uznał, iż wymóg określony w ustawie „nie może oznaczać powszechnej zgody wszystkich Kościołów i związków wyznaniowych działających w Polsce”. Wszak niektóre z nich „w ogóle nie są zainteresowane nauczaniem religii w szkołach publicznych lub wręcz programowo się temu sprzeciwiają”. Nie znaczy to jednak wcale, że z kompleksowej lektury wyroku wynika, iż minister może programowo wykluczyć porozumienie się z przedstawicielami zainteresowanych związków wyznaniowych, ograniczając się jedynie do zebrania ich opinii w ramach konsultacji publicznych i kurtuazyjnego spotkania z ich przedstawicielami (a więc de facto zachowując się tak, jakby w delegacji ustawowej w ogóle nie było zwrotu „w porozumieniu”). Znamienne jest w tym zakresie, że stwierdzając, iż postępowanie dowodowe nie potwierdziło zarzutu naruszenia przez ówczesnego ministra art. 12 ust. 2 ustawy o systemie oświaty, w cytowanym wyżej wyroku Trybunał wskazał m.in.: „ostateczną redakcją przedstawiciele władz poszczególnych Kościołów zainteresowanych nauczaniem religii podpisali, jako z nimi uzgodnioną w dniu 9 i 14 kwietnia 1992 r.”

W późniejszej praktyce nie brak przykładów, że wyrok z 20 kwietnia 1993 r. nie był rozumiany jako zwalniający właściwego ministra od obowiązku osiągnięcia porozumienia z władzami zainteresowanych kościołów i innych związków wyznaniowych przed dokonaniem zmian w rozporządzeniu z 14 kwietnia 1992 r. w sprawie warunków i sposobu organizowania nauki religii w publicznych przedszkolach i szkołach. W dniu 22 maja 1997 r. czasie rozpatrywania projektów ustaw o zmianie ustawy o systemie oświaty (rządowego i poselskiego), ówczesny Minister Edukacji Narodowej tłumaczył, że „o ile łatwo było w 1992 r. uzyskać ówczesnemu ministrowi edukacji narodowej zgodę władz kościelnych na



rozporządzenie w takim brzmieniu, w jakim je wydał, o tyle znacznie trudniej – by powiedzieć ogólnie – byłoby obecnemu ministrowi edukacji narodowej uzyskać zgodę władz kościelnych na zmianę tego rozporządzenia”. Wyraził przy tym przekonanie, że „ustawa w dziś obowiązującym brzmieniu nie pozostawia żadnej wątpliwości co do tego, że minister edukacji narodowej wydaje w tych kwestiach rozporządzenie w uzgodnieniu z władzami kościelnymi” (zob. <https://orka2.sejm.gov.pl/Debata2.nsf/main/2C2EEDCD>; odczyt: 17 sierpnia 2024 r.). Z kolei w dniu 21 lutego 2018 r. przesłano do zaopiniowania projekt nowelizacji rozporządzenia z 14 kwietnia 1992 r., której celem było umożliwienie powierzenia nauczycielowi religii przez dyrektora szkoły obowiązków wychowawcy klasy. Wkrótce jednak – „w związku z brakiem możliwości uzyskania porozumienia z kościołami i związkami wyznaniowymi, o których mowa w art. 12 ust. 2 ustawy o systemie oświaty” – zrezygnowano z dalszych prac nad tym projektem (zob. Tekst ujednolicony wykazu prac legislacyjnych Ministra Edukacji Narodowej z dnia 12 kwietnia 2018 r., <https://archiwum-bip.men.gov.pl/akty-prawne/program-prac-legislacyjnych/wykaz-prac-legislacyjnych-ministra-edukacji-narodowej-teksty-ujednolicone-od-2016-r.html>; odczyt: 17 sierpnia 2024 r.). Należy także zauważyć, że projekt ten został przesłany do 32 kościołów i innych związków wyznaniowych oraz 2 organizacji międzykościelnych. Wymóg z art. 12 ust. 2 ustawy o systemie oświaty wciąż rozumiany więc był dokładnie tak, jak to przyjęto przy wydawaniu rozporządzenia z 14 kwietnia 1992 r. – jako wymóg działania w porozumieniu nie ze wszystkimi, lecz jedynie z zainteresowanymi kościołami i innymi związkami wyznaniowymi. W żadnym razie nie był natomiast postrzegany jedynie jako obowiązek zasięgnięcia opinii tych podmiotów.

Uzasadniając swoje stanowisko – zgodnie z którym minister właściwy do spraw oświaty i wychowania przed wydaniem rozporządzenia dotyczącego nauczania religii w szkołach może się ograniczyć do zasięgnięcia opinii zainteresowanych kościołów i innych związków wyznaniowych – w piśmie z dnia 24 czerwca 2024 r., podpisanym z upoważnienia Minister Edukacji, odwołano się ponadto do wyroków Trybunału Konstytucyjnego z 27 czerwca 2013 r. (K 12/10) oraz z 17 marca 1998 r. (U 23/97). Wyroki te dotyczyły współdziałania w wydawaniu rozporządzeń takich podmiotów, jak Krajowa Rada Notarialna oraz związki zawodowe. Zupełnie zignorowano przy tym fakt, że podmioty te mają różny od kościołów i innych związków wyznaniowych (w tym Kościoła katolickiego) status konstytucyjny. Wniosków wyprowadzonych przez Trybunał Konstytucyjny w sprawach dotyczących Krajowej Rady Notarialnej czy związków zawodowych nie można więc mechanicznie przenosić na kościoły i inne związki wyznaniowe. W obu powołanych wyżej wyrokach Trybunał Konstytucyjny zajmował się zresztą kwestią zgodności trybu zastosowanego przy wydawaniu rozporządzeń z delegacjami ustawowymi, w których użyto innych formuł, niż ta, którą zastosowano w art. 12 ust. 2 ustawy o systemie oświaty. Tymczasem znaczenie określenia „w porozumieniu”, które zostało użyte w przepisie upoważniającym ministra właściwego do spraw oświaty i wychowania do określenia w rozporządzeniu warunków i sposobu wykonywania zadań związanych z organizowaniem nauki religii w publicznych przedszkolach i szkołach, nie może być utożsamiane ze znaczeniem sformułowań odnoszących się do uzgadniania rozporządzenia (art. 75 ustawy z dnia 14 lutego 1991 r. – Prawo o notariacie w jego pierwotnym brzmieniu, który stanowił podstawowy punkt odniesienia w sprawie rozstrzygniętej wyrokiem TK z 27 czerwca 2013 r.; art. 4 ustawy z dnia 26 stycznia 1982 r. – Karta Nauczyciela, stanowiący wzorzec kontroli w sprawie, której dotyczył wyrok TK z 17 marca 1998 r.). Jak na to zwrócił uwagę Trybunał Konstytucyjny, rozstrzygając drugą z przywołanych tu spraw, „[o]d doboru



tych określeń uzależniony winien być zarówno stopień związania organu prawotwórczego określoną decyzją organu z nim współdziałającego, jak też treść praw i obowiązków organu prawotwórczego i podmiotu współdziałającego". Z kolei zarówno z rozporządzenia Prezesa Rady Ministrów z dnia 20 czerwca 2002 r. w sprawie „Zasad techniki prawodawczej”, jak i ze słownikowego znaczenia określenia „w porozumieniu” wynika, że oznacza ono najsilniejszą formę współudziału w wydawaniu aktu normatywnego.

Analiza wyroku Trybunału Konstytucyjnego z 27 czerwca 2013 r. pozwala ponadto zwrócić uwagę, że określono tam „zasadnicze elementy procesu uzgadniania” treści aktu wykonawczego w sytuacji, gdy przepisy ustawowe gwarantują jakiemuś podmiotowi prawo współuczestniczenia w wydawaniu rozporządzenia poprzez nałożenie na ministra obowiązku działania „w uzgodnieniu” z nim. Zdaniem Trybunału na proces ten składać się powinny m.in. próby ujednoczenia stanowisk, prowadzące do „w miarę możliwości wspólnej i optymalnej decyzji prawotwórczej” z obowiązkiem uzasadnienia „konieczności przyjęcia wersji projektodawcy w razie wystąpienia rozbieżności, co do treści rozwiązań” i z wykorzystaniem protokołów uzgodnień i protokołów rozbieżności „w razie utrzymywania rozbieżnych stanowisk co do treści aktu”. Trybunał wskazał nawet „zasadnicze elementy procesu uzgadniania”. Ich katalog jest następujący: „1) obowiązek zapewnienia przez organ prawotwórczy informacji o projekcie decyzji prawotwórczej, 2) określenie terminu przedstawienia stanowiska, 3) dyskusja o merytorycznej treści tego projektu, 4) możliwość prezentowania różnych stanowisk, próby ich ujednoczenia i wzajemnego dostosowywania do oczekiwań partnerów tej dyskusji, 5) wypracowanie ostatecznej, w miarę możliwości wspólnej i optymalnej, decyzji prawotwórczej, 6) protokoły uzgodnień i protokoły rozbieżności w razie utrzymania rozbieżnych stanowisk co do treści aktu, 7) uzasadnienie konieczności przyjęcia wersji projektodawcy w razie wystąpienia rozbieżności, co do treści rozwiązań”. Nawet gdyby założyć, że wnioski wynikające z omawianego wyroku mogą być automatycznie przeniesione na współudział kościołów i innych związków wyznaniowych w wydaniu rozporządzenia, o którym mowa w art. 12 ust. 2 ustawy o systemie oświaty, trzeba stwierdzić, że wskazany w tym wyroku standard postępowania nie został zachowany przy opracowywaniu kwestionowanego rozporządzenia. Akt ten z pewnością nie może być określony jako „w miarę możliwości wspólna i optymalna decyzja prawotwórcza”. Nie sporządzono protokołów uzgodnień i protokołów rozbieżności. Nie uzasadniono wreszcie konieczności przyjęcia wersji promowanej przez prawodawcę, przy całkowitym zignorowaniu większości merytorycznych uwag, które były zgłaszane przez przedstawicieli Kościoła katolickiego i innych związków wyznaniowych.

Z przeprowadzonych rozważań wynika, że rozporządzenie z dnia 26 lipca 2024 r. zmieniające rozporządzenie w sprawie warunków i sposobu organizowania nauki religii w publicznych przedszkolach i szkołach zostało wydane z naruszeniem art. 12 ust. 2 ustawy z dnia 7 września 1991 r. o systemie oświaty. Powinno więc zostać usunięte z polskiego systemu prawa przez Trybunał Konstytucyjny.

IV. Jak wspomniano wyżej, podstawowe znaczenie w niniejszej sprawie należy przypisać zarzutowi niezgodności trybu wydania kwestionowanego rozporządzenia z art. 12 ust. 2 ustawy o systemie oświaty. Dla pełni obrazu, w sposób syntetyczny, w dalszej części niniejszego pisma przedstawione zostaną jednak również inne zarzuty dotyczące rozporządzenia z dnia 26 lipca 2024 r.. Zawarte w nim przepisy pozostają bowiem w sprzeczności z art. 2, art. 24 i art. 53 ust. 3 w powiązaniu z art. 48 ust. 1 Konstytucji RP, art.

12 ust. 2 Konkordatu oraz art. 1 pkt 1, 3 i 5 ustawy z dnia 14 grudnia 2016 r. – Prawo oświatowe.

1. Zarzut naruszenia art. 2 Konstytucji RP sprowadza się do stwierdzenia, że wydanie przedmiotowego rozporządzenia narusza wywodzoną z art. 2 ustawy zasadniczej zasadę ochrony zaufania obywateli do państwa i stanowionego przez nie prawa (zasadę lojalności państwa względem obywateli), która postrzegana jest jako fundament zasady demokratycznego państwa prawa (M. Florczak-Wątor, Art. 2. Zasada demokratycznego państwa prawnego, w: Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz, red. P. Tuleja, Warszawa 2023, s. 31). Zasada ta „wyraża się w takim stanowieniu i stosowaniu prawa, by nie stawało się ono swoistą pułapką dla obywatela”. Stąd „nowe unormowania nie mogą zaskakiwać ich adresatów, którzy powinni mieć czas na dostosowanie się do zmienionych regulacji i spokojne podjęcie decyzji co do dalszego postępowania” (wyrok TK z 7 lutego 2001 r., K 27/00). Istotne znaczenie dla realizacji zasady określonej w art. 2 Konstytucji RP i wynikającej z niego zasady ochrony zaufania obywateli do państwa i stanowionego przez nie prawa ma również pewność prawa, która umożliwia jednostce „decydowanie o swoim postępowaniu w oparciu o pełną znajomość przesłanek działania organów państwowych oraz konsekwencji prawnych, jakie jej działania mogą pociągnąć za sobą. Jednostka winna mieć możliwość określenia zarówno konsekwencji poszczególnych zachowań i zdarzeń na gruncie obowiązującego w danym momencie stanu prawnego, jak też oczekiwać, że prawodawca nie zmieni ich w sposób arbitralny. [...] Wartości te, przy zmianie prawa, prawodawca narusza wtedy, gdy jego rozstrzygnięcie jest dla jednostki zaskoczeniem [...]” (wyrok TK z 14 czerwca 2000 r., P 3/00). W zasadzie lojalności państwa wobec obywateli „mieści się przewidywalność prawa, [...] poszanowanie interesów w toku, ochrona praw nabytych czy stanowienie odpowiedniej *vacationis legis*, umożliwiającej dostosowanie się do zmienionych regulacji i spokojne podjęcie decyzji o dalszym postępowaniu. Można też ująć ją jako adresowany do władz publicznych [...] zakaz [...] nagłego wycofywania się przez państwo ze złożonych obietnic lub ustalonych reguł postępowania” (wyrok TK z 14 grudnia 2017 r., K 36/15).

Odnosząc przedstawione wyżej konkluzje do treści przedmiotowego rozporządzenia (jego § 1) należy wskazać, że w sposób skrajny zostały one naruszone w odniesieniu do tej grupy adresatów norm, którą stanowią katecheci (a w szczególności katecheci świeccy, dla których praca w charakterze nauczyciela religii stanowi podstawę zabezpieczenia potrzeb materialnych, często nie tylko zresztą swoich, ale i rodziny). Jak na to zwrócił uwagę Rzecznik Praw Obywatelskich w adresowanym do Minister Edukacji piśmie z dnia 10 czerwca 2024 r. (załącznik nr 13) „nowa organizacja lekcji religii będzie skutkować zmniejszeniem się liczby godzin, a co z tym związane, redukcją zatrudnienia katechetów”. Tymczasem Ministerstwo Edukacji Narodowej w tym zakresie nie dokonało nawet oceny skutków promowanych regulacji. Przewidziany w rozporządzeniu okres *vacatio legis* (przypomnijmy, że rozporządzenie ma wejść w życie z dniem 1 września 2024 r.) jest przy tym zdecydowanie nieadekwatny do charakteru wprowadzanych zmian i stosunków prawnych, do których się odnosi. Nie sformułowano też żadnych przepisów przejściowych, które ułatwiłyby katechetom dostosowanie się do nowej sytuacji.

W kontekście zarzutu naruszenia zasady ochrony zaufania obywateli do państwa i prawa trzeba ponadto przyznać rację Rzecznikowi Praw Obywatelskich, który w powołanym wyżej piśmie zwrócił również uwagę, że „planowanie pracy szkoły ma miejsce na długi czas przed rozpoczęciem nowego roku szkolnego. Dyrektor szkoły lub przedszkola powinien

przekazać arkusz organizacji szkoły lub przedszkola zaopiniowany przez zakładowe organizacje związkowe w terminie do dnia 21 kwietnia danego roku organowi prowadzącemu szkołę lub przedszkole. Organ prowadzący szkołę lub przedszkole, po uzyskaniu opinii organu sprawującego nadzór pedagogiczny, zatwierdza arkusz organizacji szkoły lub przedszkola w terminie do dnia 29 maja danego roku. [...] Można zatem przyjąć, że podpisanie rozporządzenia będzie wiązało się z koniecznością wprowadzenia zmian w już zatwierdzonych arkuszach. Będzie to trudne z uwagi na problem z oszacowaniem liczby uczniów, którzy będą zainteresowani nauką religii w nowych warunkach, lub których rodzice wyrażą życzenie zorganizowania takich lekcji”.

2. W ścisłym związku ze sformułowanym wyżej zarzutem naruszenia zasady lojalności państwa wobec obywateli, wynikającej z art. 2 Konstytucji RP, pozostaje zarzut naruszenia jej art. 24, w którym wyrażona została zasada ochrony pracy. Zasada ta niewątpliwie określa „nie tylko cele polityki państwa, ale także obowiązki adresowane do organów władzy publicznej”, a przede wszystkim prawodawcy (P. Tuleja, Art. 24. Zasada ochrony pracy, w: Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz, red. P. Tuleja, Warszawa 2023, s. 101). W konsekwencji należy uznać, że powołany przepis konstytucyjny ustanawia kompetencję władz państwowych w zakresie ingerowania w kształt stosunków pracy, stanowiąc podstawę wprowadzania ograniczeń zasady swobody umów oraz równości prawnej stron w stosunkach umownych (zob. wyrok TK z dnia 12 lipca 2010 r., P 4/10). Do takich ograniczeń należą przepisy nakierowane na ochronę trwałości zatrudnienia pracownika. Stąd z art. 24 Konstytucji RP w związku z jej art. 65 wywodzi się w doktrynie ochronę trwałości zatrudnienia (zob. np. W. Sanetra, Ustrojowe uwarunkowania ochrony trwałości stosunku pracy, w: Ochrona trwałości stosunku pracy w społecznej gospodarce rynkowej, red. G. Goździewicz, Warszawa 2010, s. 56-57). Przyjmuje się bowiem, że na państwie ciąży obowiązek ochrony pracowników jako słabszej strony stosunku pracy, a w konsekwencji obowiązek stwarzania określonych gwarancji prawnych dotyczących ochrony pracownika i jego interesów. Ochrona trwałości zatrudnienia znajduje też swoje uzasadnienie w potrzebie zapewnienia pracownikowi bezpieczeństwa socjalnego, u podstaw której znajduje się ochrona jego godności (wyrok TK z 22 maja 2013 r., P 46/11). „Zachowanie przyrodzonej i niezbywalnej godności człowieka (art. 30 Konstytucji) nakazuje bowiem przyjąć regułę stanowienia i interpretacji prawa, która zakazywać będzie arbitralnego traktowania pracownika jako przedmiotu pracy, a przypisywać mu będzie pozycję jej twórczego podmiotu” (wyrok TK z 14 czerwca 2011 r., Kp 1/11).

Z powyższego wynika, że „obowiązek ochrony pracy oznacza przede wszystkim podejmowanie działań legislacyjnych oraz aktów stosowania prawa chroniących stabilność zatrudnienia” (P. Tuleja, Art. 24. Zasada ochrony pracy, s. 102). Kwestionowane rozporządzenie nie zawiera jednak żadnych przepisów, które zapewniłyby katechetom stabilność zatrudnienia w sytuacji nagłej zmiany przepisów dotyczących warunków i sposobu organizowania nauki religii, która z konieczności przyniesie efekt w postaci znaczącego zmniejszenia zapotrzebowania na pracę nauczycieli religii. Co więcej, w swej wymowie tę stabilność kwestionuje, uzależniając możliwość kontynuowania przez nich zatrudnienia od czynników zupełnie od nich niezależnych. Wymaga przy tym podkreślenia, że treść rozporządzenia (jego § 1) sama w sobie będzie się przyczyniać do znaczącego pogorszenia perspektyw kontynuowania zatrudnienia przez nauczycieli religii. Wobec stałej presji finansowej, jakiej poddawani są dyrektorzy szkół, określone tam wysokie limity liczby uczniów

w grupach międzyklasowych czy międzyoddziałowych będą przez nich odbierane jako obowiązek tworzenia maksymalnie dużych grup.

3. Tworząc presję na tworzenie maksymalnie niekomfortowych warunków pobierania nauki religii, przepisy rozporządzenia (§ 1 rozporządzenia zmieniającego w części dodającej do § 2 rozporządzenia z 14 kwietnia 1992 r. ustępy 1b–1e) pozostają również w sprzeczności art. 53 ust. 3 w powiązaniu z art. 48 ust. 1 Konstytucji RP. Pierwszy z powołanych przepisów wyraźnie rozstrzyga, że decydowanie o kierunku wychowania i nauczania moralnego i religijnego dzieci należy nie do władz publicznych, lecz do rodziców (z uwzględnieniem stopnia dojrzałości dziecka oraz jego wolności sumienia i religii i jego przekonań – art. 48 ust. 1 Konstytucji). Decyzja o pobieraniu nauki religii przez dzieci powinna więc być podejmowana z zapewnieniem wolności od nacisku ze strony władz szkolnych. Za wywieranie tego typu nacisku trzeba jednak uznać stworzenie warunków, w których nauczanie religii będzie się dokonywać w grupach każdego roku na nowo komponowanych, z nieznanymi uczniami z innymi klas i oddziałów oraz w warunkach niedostatecznego uporządkowania nauczanych treści. To samo można powiedzieć o łatwym do przewidzenia planowaniu lekcji religii na początku lub na końcu ciągu zajęć, z bardzo prawdopodobnymi przerwami pomiędzy lekcjami religii w grupach łączonych i innymi zajęciami, zaplanowanymi dla poszczególnych klas. Wszystko to będzie prowadziło do konfliktów pomiędzy niepełnoletnimi uczniami – których przekonania nie są przecież ugruntowane i którzy są bardzo podatni na wpływ środowiska rówieśniczego – i ich rodzicami w kwestiach dotyczących udziału w edukacji religijnej w szkole. Statystycznie na pewno będzie to skutkowało zwiększoną liczbą rezygnacji z pobierania nauki religii i zmniejszaniem się liczby grup, w ramach których religia jest nauczana.

Trudno przy tym nie zauważyć, że skierowaniu projektu omawianego rozporządzenia do konsultacji publicznych towarzyszyło ogłoszenie decyzji o zastąpieniu wychowania do życia w rodzinie (przedmiotu dającego rodzicom prawo wyboru, czy ich dzieci będą uczęszczać na te lekcje) obowiązkową edukacją zdrowotną, zawierającą treści programowe z zakresu edukacji seksualnej (zob. <https://www.gov.pl/web/zdrowie/edukacja-zdrowotna-w-szkolach-od-2025-roku-ruszaja-prace-przygotowawcze>; odczyt: 17 sierpnia 2024 r.). Postrzegając te inicjatywy jako ściśle ze sobą powiązane należy zwrócić uwagę, że ich konsekwencją będzie nie tylko eliminowanie argumentów religijnych ze szkolnych dyskusji, ale wręcz indoktrynacja dotycząca niektórych kwestii z zakresu moralności i etyki.

W orzecznictwie Europejskiego Trybunału Praw Człowieka dotyczącym art. 2 (Pierwszego) Protokołu Dodatkowego do Konwencji (zgodnie z którym Państwa – Strony są zobowiązane do tego, aby „wykonując swoje funkcje w dziedzinie wychowania i nauczania” uznawały „prawo rodziców do zapewnienia wychowania i nauczania zgodnie z ich własnymi przekonaniami religijnymi i filozoficznymi”) przyjęto, że „państwo, wykonując swoje funkcje w sferze oświaty i wychowania, musi zapewnić, że informacje i wiedza zawarte w programie są przekazywane obiektywnie, krytycznie i w sposób pluralistyczny. Państwo nie może prowadzić indoktrynacji oznaczającej brak poszanowania przekonań religijnych i filozoficznych rodziców. Jest to granica, której nie można przekroczyć” (wyrok Wielkiej Izby w sprawie *Folgerø* i *Inni* przeciwko Norwegii z 29 czerwca 2007 r., 15472/02). Wnioski te zachowują niewątpliwie swoją aktualność na gruncie art. 53 ust. 3 w powiązaniu z art. 48 ust. 1 Konstytucji RP. Tymczasem odgórnie sterowane wypychanie nauczania religii z systemu oświaty trzeba uznać za sprzeczne z obowiązkiem zapewnienia pluralistycznego przekazu informacji i wiedzy, a w połączeniu z wprowadzaniem do programów nauczania treści z zakresu edukacji seksualnej,



sprzecznych z przekonaniami religijnymi części rodziców – za naruszające zakaz indoktrynacji. Należy więc uznać, że przepisy rozporządzenia niedostatecznie szanują konstytucyjnie gwarantowane prawo rodziców do określania kierunków wychowania i nauczania moralnego i religijnego ich dzieci (z zachowaniem praw przysługujących samym dzieciom).

4. Przepisy § 1 kwestionowanego rozporządzenia, w części umożliwiającej niemal swobodne tworzenie grup międzyklasowych, należy uznać również za sprzeczne z art. 12 ust. 2 Konkordatu między Stolicą Apostolską i Rzeczpospolitą Polską, podpisanego w Warszawie dnia 28 lipca 1993 r. Zgodnie z powołanym postanowieniem konkordatowym „[p]rogram nauczania religii katolickiej oraz podręczniki opracowuje władza kościelna i podaje do wiadomości kompetentnej władzy państwowej”. Wynika stąd, że nauczanie religii katolickiej powinno być realizowane w zgodzie z programem opracowanym przez władzę kościelną. Istotne jest przy tym, że opracowane w tym trybie programy przewidują odrębne treści dla każdego poziomu nauczania (każdej klasy). Nauczanie w grupach międzyklasowych z natury rzeczy będzie nauczaniem realizowanym inaczej, niż to zostało zaplanowane w programach opracowanych przez uprawnione do tego władze kościelne.

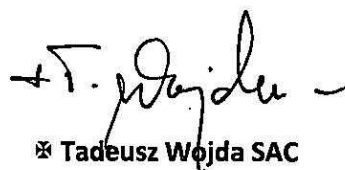
5. Przepisy kwestionowanego rozporządzenia z 26 lipca 2024 r. (a ściślej, jego § 1, zmieniający brzmienie § 2 rozporządzenia z 14 kwietnia 1992 r.) pozostają w sprzeczności również z art. 1 pkt 1, 3 i 5 ustawy z dnia 14 grudnia 2016 r. – Prawo oświatowe. Zgodnie z tymi przepisami, „[s]ystem oświaty zapewnia w szczególności: 1) realizację prawa każdego obywatela Rzeczypospolitej Polskiej do kształcenia się oraz prawa dzieci i młodzieży do wychowania i opieki, odpowiednich do wieku i osiągniętego rozwoju; [...] 3) wychowanie rozumiane jako wspieranie dziecka w rozwoju ku pełnej dojrzałości w sferze fizycznej, emocjonalnej, intelektualnej, duchowej i społecznej [...]” oraz „5) dostosowanie treści, metod i organizacji nauczania do możliwości psychofizycznych uczniów [...]”.

Pełna dojrzałość duchowa, o której mowa w art. 1 pkt 3 Prawa oświatowego, w przypadku wierzących niewątpliwie obejmuje dojrzałość religijną. Jak wynika z powołanego przepisu, wspieranie uczniów w rozwoju ku takiej dojrzałości jest przy tym zadaniem stawianym przed instytucjami systemu oświaty, z właściwym ministrem na czele. System ten powinien więc przewidywać mechanizmy wsparcia uczniów w dążeniu do osiągnięcia również dojrzałości religijnej. Podstawowym mechanizmem, który temu w tej chwili służy, jest nauka religii. Ewentualne wejście rozporządzenia w życie spowoduje znaczące ograniczenie możliwości prowadzenia tego nauczania w sposób usystematyzowany, minimalizując wsparcie, jakie dziecko może otrzymać z systemu oświaty w „rozwoju ku pełni dojrzałości w sferze [...] duchowej”.

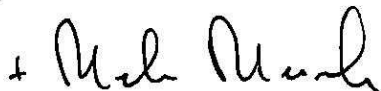
Szerokie możliwości tworzenia grup międzyklasowych są ponadto sprzeczne z prawem dzieci i młodzieży do wychowania i opieki, odpowiednich do wieku i osiągniętego rozwoju oraz obowiązkiem dostosowania treści, metod i organizacji nauczania do możliwości psychofizycznych uczniów. W ostatecznej wersji rozporządzenia zrezygnowano, co prawda, z rozwiązania dopuszczającego łączenie w jedną grupę uczniów klas IV-VIII. Również ogłoszone przepisy pozwalają jednak na tworzenie grup obejmujących uczniów trzech (a w szkołach ponadpodstawowych – nawet czterech) poziomów nauczania (klasy I-III oraz klasy IV-VI szkoły podstawowej). Jak powszechnie wiadomo, zwłaszcza w przypadku najmłodszych uczniów, trzyletnia różnica wieku wiąże się ze znaczącym zróżnicowaniem możliwości psychofizycznych. Powinno to zostać uwzględnione przy organizacji nauczania (w tym również nauczania religii). W przepisach rozporządzenia fakt ten jest jednak całkowicie zignorowany.

Ze względu na nieodwracalność szkód, jakie może spowodować wejście w życie kwestionowanego rozporządzenia, a także w związku z wymową argumentów przemawiających za jego wadliwością, na podstawie art. 36 ustawy z dnia 30 listopada 2016 r. o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym, wnosimy ponadto o wystąpienie do Trybunału Konstytucyjnego o udzielenie wnioskowi zabezpieczenia przez zobowiązanie Ministra Edukacji Narodowej do zmiany rozporządzenia z dnia 26 lipca 2024 r. przez przesunięcie terminu jego wejścia w życie na 1 września 2025 r. Powinno to – jak ufamy – pozwolić Trybunałowi na rozpoznanie sprawy.

Z wyrazami szacunku



✘ **Tadeusz Wojda SAC**  
*Arcybiskup Metropolita Gdański*  
*Przewodniczący Konferencji Episkopatu Polski*



✘ **Marek Marczak**  
*Sekretarz Generalny*  
*Konferencji Episkopatu Polski*



✘ **Józef Kupny**  
*Arcybiskup Metropolita Wrocławski*  
*Zastępca Przewodniczącego Konferencji*  
*Episkopatu Polski*

Załączników 13

Do wiadomości:

Andrzej DUDA, Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej



DKOPP-WOKO.021.1.2024.MK

Warszawa, 29 kwietnia 2024 r.

**Według rozdzielnika**

Szanowni Państwo,

stosownie do postanowień uchwały Nr 190 Rady Ministrów z dnia 29 października 2013 r. – *Regulamin Pracy Rady Ministrów* (M. P. z 2022 r. poz. 348) w załączeniu przesyłam projekt rozporządzenia Ministra Edukacji zmieniającego rozporządzenie **w sprawie warunków i sposobu organizowania nauki religii** w publicznych przedszkolach i szkołach wraz z uzasadnieniem i OSR.

Projekt rozporządzenia został zamieszczony także na stronie Biuletynu Informacji Publicznej Rządowego Centrum Legislacji w zakładce Rządowy Proces Legislacyjny.

Uprzejmie proszę o przesłanie opinii - w terminie 30 dni od dnia otrzymania pisma - drogą elektroniczną (w wersji edytowalnej) na adres: [sekretariat.dkotc@men.gov.pl](mailto:sekretariat.dkotc@men.gov.pl).

Z wyrazami szacunku

Z upoważnienia  
Ministra Edukacji

Katarzyna Lubnauer  
Sekretarz Stanu  
/ – podpisano cyfrowo/

Otrzymują:

- 1) Alians Ewangeliczny RP;
- 2) Sekretariat Konferencji Episkopatu Polski;
- 3) Polska Rada Ekumeniczna;
- 4) Kościół Katolicki obrządku greckokatolickiego;
- 5) Polski Autokefaliczny Kościół Prawosławny;
- 6) Kościół Ewangelicko-Reformowany w RP;
- 7) Kościół Ewangelicko-Augsburski w RP;
- 8) Kościół Ewangelicko-Methodystyczny w RP;
- 9) Starokatolicki Kościół Mariawitów w RP;
- 10) Kościół Polskokatolicki w RP;
- 11) Kościół Adwentystów Dnia Siódmego w RP;

- 12) Związek Gmin Wyznaniowych Żydowskich w RP;
- 13) Kościół Zielonoświątkowy w RP;
- 14) Kościół Nowoapostolski w Polsce;
- 15) Muzułmański Związek Religijny w RP;
- 16) Kościół Boży w Chrystusie;
- 17) Kościół Boży w Polsce;
- 18) Kościół Chrześcijan Wiary Ewangelicznej;
- 19) Ewangeliczny Związek Braterski;
- 20) Kościół-Zbór w Wodzisławiu Śląskim;
- 21) Świecki Ruch Misyjny Epifania;
- 22) Kościół Jezusa Chrystusa Świętych w Dniach Ostatnich;
- 23) Związek Buddyjski Bencien Karma Kamtsang.
- 24) Federacja Inicjatyw Oświatowych;
- 25) Fundacja Rzecznika Praw Rodziców;
- 26) Fundacja „Rodzice Szkole”;
- 27) Ogólnopolskie Stowarzyszenie Kadry Kierowniczej Oświaty.



Załącznik nr 2

**KOMISJA WYCHOWANIA KATOLICKIEGO KONFERENCJI EPISKOPATU POLSKI**  
01-015 Warszawa • Skwer Kardynała Stefana Wyszyńskiego 6

Warszawa, 15 maja 2024 r.

**Pani**  
**Katarzyna Lubnauer**  
**Sekretarz Stanu**  
**w Ministerstwie Edukacji Narodowej**  
**al. Jana Chrystiana Szucha 25**  
**00-918 Warszawa**

2024-05-15

*Szanowna Pani Minister*

Odnosząc się do projektu rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej, zmieniającego rozporządzenie w sprawie warunków i sposobu organizowania nauki religii w publicznych przedszkolach i szkołach, umieszczonego w BIP w dniu 29 kwietnia 2024 r., uprzejmie przedstawiam pierwsze uwagi, mając nadzieję na możliwość ich rozwinięcia w toku dalszych dwustronnych prac lub w trakcie konsultacji publicznych, do których projekt został skierowany.

Wyrażam przede wszystkim przekonanie, że projekt niesłusznie został skierowany do konsultacji publicznych bez osiągnięcia (a nawet bez dążenia do osiągnięcia) porozumienia z przedstawicielami Kościoła katolickiego i innych związków wyznaniowych. Art. 12 ust. 2 ustawy o systemie oświaty wymaga, aby opracowując rozwiązania dotyczące przedmiotowej kwestii minister działał „w porozumieniu” z władzami tych podmiotów. Tego wymogu nie spełnia wyłącznie umożliwienie im wyrażenia opinii w ramach konsultacji publicznych. Uprzejmie zwracam uwagę, że pod projektem rozporządzenia z 14 kwietnia 1992 r. podpisy złożyli przedstawiciele kilkunastu kościołów i innych związków wyznaniowych, akceptując w ten sposób przyjęte rozwiązania. Ten standard postępowania powinien być utrzymany również w trakcie prac nad zmianami rozporządzenia.

Pragnę zwrócić uwagę, że w chwili obecnej dyskusja na temat projektowanych rozwiązań jest znacząco utrudniona, ponieważ racje stojące za projektowanymi rozwiązaniami nie są dostatecznie jasne. W uzasadnieniu projektu wskazuje się jedynie, że chodzi o umożliwienie „bardziej elastycznego organizowania nauki religii w szkole (przedszkolu), w przypadku gdy liczba zgłoszonych na naukę religii uczniów w poszczególnych oddziałach lub klasach w szkole (lub dzieci w przedszkolu) jest niewielka”. W takim stanie rzeczy – dla uniknięcia arbitralności w stosowaniu prawa – projekt powinien jednak określać jakieś kryteria, jakimi powinni się kierować dyrektorzy szkół. W innym przypadku efektem ewentualnego wejścia w życie projektowanych przepisów nie będzie „bardziej elastyczne organizowanie nauki religii”, ale – wynikająca z racji natury finansowej – presja na tworzenie maksymalnie dużych grup. Skutkiem będzie m.in. rozwiązywanie stosunków pracy z katechetami, bez dania im jakichkolwiek możliwości dostosowania się do nowej sytuacji.



RPW/29335/2024 P  
Data: 2024-05-15

Odnosząc się w sposób bardziej szczegółowy do rozwiązań zawartych w omawianym projekcie chciałbym zwrócić uwagę, że:

1. Gruntownej dyskusji powinny zostać poddane w szczególności określone w rozporządzeniu limity, niemal nieograniczona możliwość łączenia w jedną grupę uczniów z różnych poziomów nauczania. Proponowana zmiana odnosiłaby się do § 2 Rozporządzenia:
  - a) ust. 1c: „W przypadku szkoły podstawowej grupa międzyklasowa, o której mowa w ust. 1a, może obejmować wyłącznie uczniów klas I-III albo klas IV-VI. W przypadku grupy międzyklasowej, o której mowa w ust. 1b może ona obejmować wyłącznie uczniów klas równoległych”.
  - b) ust. 1d: „Liczba uczniów w grupie międzyoddziałowej lub międzyklasowej, o których mowa w ust. 1a i 1b, nie może przekraczać 20, a w przypadku grupy międzyoddziałowej obejmującej uczniów klas I-III szkoły podstawowej – 15. Liczba wychowanków w grupie międzyoddziałowej, o której mowa w ust. 1a i 1b, nie może przekraczać 10”.
2. Planowane wejście w życie rozporządzenia już na 1 września 2024 r. należałoby przenieść na 1 września 2025 r.

Mam nadzieję na udział w odnoszącej się do powyższych kwestii konstruktywnej dyskusji.

*Z poważaniem  
+ Wojciech Osiał*

+Wojciech Osiał

Przewodniczący Komisji Wychowania Katolickiego  
Konferencji Episkopatu Polski



**KONFERENCJA  
EPISKOPATU  
POLSKI**

POLISH BISHOPS'  
CONFERENCE

—  
CONFERENTIA  
EPISCOPORUM  
POLONIAE

Załącznik nr 3



**Bp Artur G. Miziński**  
Sekretarz Generalny  
Konferencji Episkopatu Polski

Warszawa, dnia 27 maja 2024 r.

SEP – D/9.1.2-11

*Szanowna Pani Minister,*

odpowiadając na pismo z dnia 29 kwietnia 2024 r. dotyczące projektu rozporządzenia Ministra Edukacji zmieniającego rozporządzenie w sprawie warunków i sposobu organizowania nauki religii w publicznych przedszkolach i szkołach (DKOPP-WOKO.021.1.2024.MK), w załączeniu przesyłam opinię przygotowaną na zlecenie Sekretariatu Konferencji Episkopatu Polski, wyrażającą negatywne stanowisko Konferencji Episkopatu Polski wobec proponowanych zmian.

Z wyrazami szacunku



*bp Artur G. Miziński*  
**bp Artur G. Miziński**  
Sekretarz Generalny  
Konferencji Episkopatu Polski

Załącznik: 1

Szanowna Pani  
Barbara NOWACKA  
Minister Edukacji  
al. Jana Chrystiana Szucha 25  
00-918 Warszawa

**Opinia**  
**odnośnie do projektu rozporządzenia Ministra Edukacji**  
**zmieniającego rozporządzenie w sprawie**  
**warunków i sposobu organizowania nauki religii**  
**w publicznych przedszkolach i szkołach**

1. Opiniowany projekt został przesłany do Sekretariatu Konferencji Episkopatu Polski (oraz 26 innych podmiotów, w tym 20 związków wyznaniowych i 2 organizacji międzykościelnych) w ramach konsultacji publicznych, równoległe z zamieszczeniem go na stronie Biuletynu Informacji Publicznej Rządowego Centrum Legislacji. W piśmie przewodnim adresaci zostali poproszeni „o przesłanie opinii – w terminie 30 dni od dnia otrzymania pisma”.

Zastosowany tryb włączenia przedstawicieli Kościoła katolickiego i innych związków wyznaniowych w prace nad projektem zmian przepisów dotyczących organizacji nauki religii w publicznych przedszkolach i szkołach pozostaje w sprzeczności z brzmieniem art. 12 ust. 2 ustawy z dnia 7 września 1991 r. o systemie oświaty. Zgodnie z tym przepisem minister właściwy do spraw oświaty i wychowania został upoważniony do określenia, w drodze rozporządzenia, warunków i sposobu wykonywania przez szkoły zadań związanych z nałożonym na publiczne przedszkola i szkoły obowiązkiem organizowania nauki religii na życzenie uprawnionych podmiotów (rodziców bądź samych uczniów w zależności od ich wieku). *Expressis verbis* przyjęto jednak, że ma się to dokonać „w porozumieniu z władzami Kościoła Katolickiego i Polskiego Autokefalicznego Kościoła Prawosławnego oraz innych kościołów i związków wyznaniowych”.

W ujęciu słownikowym określenie „w porozumieniu z kimś” znaczy: „tak, że się informuje kogoś o podejmowanych działaniach, na które ta osoba lub grupa osób wyraża zgodę” (Wielki Słownik Języka Polskiego online, odczyt: 8 maja 2024 r.). Logicznie wiąże się to z definicją rzeczownika „porozumienie”, który oznacza „zgodę na coś”, „wzajemne zrozumienie”, „umowę, układ” (Słownik Języka Polskiego online, odczyt: 8 maja 2024 r.). Analogiczne rozumienie określenia „w porozumieniu” powszechnie przyjmowane jest współcześnie w orzecznictwie. Jak przyjął na przykład Wojewódzki Sąd Administracyjny w Krakowie w wyroku z dnia 8 grudnia 2020 r. (III SA/Kr 1035/20) – interpretując zresztą przepisy prawa oświatowego – „«Porozumienie» i «uzgodnienie» są to bez wątpienia w języku potocznym, jak i prawniczym, zwroty w swej treści bardziej stanowcze i jednoznaczne, niż «opiniowanie», zakładają bowiem jednolitość stanowiska i zgodność poglądów zainteresowanych podmiotów w danej sprawie. Stąd zarówno sądy, jak i organy stosujące prawo uznają, że zwrot «w porozumieniu» jest tożsamy ze zwrotem «za zgodą», gdyż dokonywanie czegoś w porozumieniu z kimś oznacza także wyrażenie zgody na coś bądź zrobienie czegoś za zgodą tej drugiej osoby” (zob. też wskazane tam orzecznictwo). Nie może więc dziwić, że w rozporządzeniu Prezesa Rady Ministrów z dnia 20 czerwca 2002 r. w sprawie „Zasad techniki prawodawczej” stanowi się, że „jeżeli współuczestnictwo ma polegać na osiągnięciu porozumienia w sprawie treści aktu normatywnego, a na-



stępstwem braku porozumienia ma być to, że akt nie dochodzi do skutku” przepisowi upoważniającemu do współuczestnictwa w wydaniu rozporządzenia nadaje się brzmienie: „Minister (inny podmiot) ... w porozumieniu z ministrem (innym podmiotem) ... określi (może określić) ...” (§ 74 ust. 1 pkt 2). Jest oczywiście jasne, że przy uchwalaniu ustawy o systemie oświaty nie brano pod uwagę zasad techniki prawodawczej przyjętych w 2002 r. (podobnie zresztą, jak analogicznych zasad określonych w uchwale Rady Ministrów z 5 listopada 1991 r.; zob. § 54 pkt 2). Nie znaczy to jednak, że za pozbawiony znaczenia można uznać fakt utrzymania w art. 12 ust. 2 ustawy o systemie oświaty zobowiązania właściwego ministra do działania „w porozumieniu” z władzami kościołów i innych związków wyznaniowych przez kolejnych blisko 35 lat, w czasie których wspomniane zasady techniki prawodawczej obowiązywały.

Należy ponadto zwrócić uwagę, że określony standard działania „w porozumieniu” ministra z władzami kościelnymi ustanowiony został przy wykonywaniu § 6 rozporządzenia w sprawie organizacji nauki religii (a w odniesieniu do Kościoła Katolickiego – również art. 12 ust. 3 Konkordatu między Stolicą Apostolską i Rzeczpospolitą Polską). Przepis rozporządzenia wymaga, aby w takim trybie określane były kwalifikacje zawodowe nauczycieli religii. Na jego gruncie utrzymała się praktyka zawierania w tej sprawie formalnych porozumień, które są następnie ogłaszane w ministerialnym Dzienniku Urzędowym (zob. np. Porozumienie pomiędzy Polską Radą Ekumeniczną oraz Ministrem Edukacji Narodowej z dnia 24 kwietnia 2013 r. w sprawie kwalifikacji zawodowych wymaganych od nauczycieli religii kościołów zrzeszonych w Polskiej Radzie Ekumenicznej, Dz. Urz. MEN 2013, poz. 11; Porozumienie pomiędzy Konferencją Episkopatu Polski oraz Ministrem Edukacji Narodowej z dnia 3 kwietnia 2019 r. w sprawie kwalifikacji zawodowych wymaganych od nauczycieli religii, Dz. Urz. MEN 2019, poz. 9).

Trzeba oczywiście mieć świadomość, że w art. 12 ust. 2 ustawy o systemie oświaty zwrot „w porozumieniu” został użyty w szczególnym kontekście, na co zwrócił uwagę Trybunał Konstytucyjny w wyroku z dnia 20 kwietnia 1993 r. (U 12/92). Chodzi mianowicie o fakt, że zgodnie z literą prawa, na właściwego ministra nałożono obowiązek współdziałania nie z jednym, skonkretyzowanym podmiotem, ale z ich grupą (choć wyróżnienie Kościoła Katolickiego i Polskiego Autokefalicznego Kościoła Prawosławnego też trudno uznać za pozbawione znaczenia). Kwestia ta zasługuje na szersze omówienie ze względu na fakt, że jedno ze zdań wypowiedzianych wówczas przez Trybunał, po wyrwaniu go z kontekstu, wykorzystywane bywa do uzasadnienia tezy, zgodnie z którą właściwy minister przed wydaniem rozporządzenia w sprawie organizacji nauki religii w szkołach zobowiązany jest jedynie do uzyskania opinii związków wyznaniowych.

Należy zwrócić uwagę, że rozstrzygając sprawę właściwej interpretacji art. 12 ust. 2 ustawy o systemie oświaty Trybunał Konstytucyjny w wyroku z 20 kwietnia 1993 r. odpowiadał w istocie na pytanie, czy określone w przywołanym przepisie wymogi zostały spełnione w sytuacji, w której „w pracach nad rozporządzeniem wzięło udział kilkanaście Kościołów, których dwunastu przedstawicieli złożyło swój podpis pod rozporządzeniem z dnia 14 kwietnia 1992 r. po słowach: «W porozumieniu z władzami» (poszczególnych Kościołów)”. Innymi słowy, chodziło o ustosunkowanie się do wątpliwości, czy z tego przepisu można wyprowadzić obowiązek uzyskania zgody wszystkich kościołów i innych

związków wyznaniowych na projektowane rozwiązania. Trudno się dziwić, że – zakładając racjonalność ustawodawcy – Trybunał uznał, iż wymóg określony w ustawie „nie może oznaczać powszechnej zgody wszystkich Kościołów i związków wyznaniowych działających w Polsce”. Wszak niektóre związki wyznaniowe „w ogóle nie są zainteresowane nauczaniem religii w szkołach publicznych lub wręcz programowo się temu sprzeciwiają”. Nie znaczy to jednak wcale, że z wyroku wynika, iż minister może programowo wykluczyć porozumienie się z przedstawicielami zainteresowanych związków wyznaniowych, ograniczając się do zebrania ich opinii (a więc zachowując się tak, jakby w delegacji ustawowej w ogóle nie było zwrotu „w porozumieniu”). Znamienne jest w tym zakresie, że stwierdzając, iż postępowanie dowodowe nie potwierdziło zarzutu naruszenia przez ówczesnego ministra art. 12 ust. 2 ustawy o systemie oświaty, w cytowanym wyżej wyroku Trybunał wskazał m.in.: „ostateczną redakcję przedstawiciele władz poszczególnych Kościołów zainteresowanych nauczaniem religii podpisali, jako z nimi uzgodnioną w dniu 9 i 14 kwietnia 1992 r.” Poszanowania tak ustanowionego standardu – przy założeniu właściwego ustalenia kręgu zainteresowanych związków wyznaniowych – należy oczekiwać również obecnie, w odniesieniu do prac nad zmianami rozporządzenia z 14 dnia kwietnia 1992 r.

Uwadze nie może zresztą umknąć fakt, że obecne prace nad zmianami rozporządzenia w sprawie warunków i sposobu organizowania nauki religii w publicznych przedszkolach i szkołach prowadzone są pod rządami Konstytucji RP z 2 kwietnia 1997 r. W niej natomiast – zrywając z logiką właściwą jej poprzedniczce – zawarto przepisy, które pozwalają na stwierdzenie, że wyrażono w nich zasadę regulacji stosunków między państwem a kościołami i związkami wyznaniowymi w drodze dwustronnej (art. 25 ust. 4-5). Jak stwierdził Trybunał Konstytucyjny, „Konstytucja uregulowała status wspólnot religijnych w sposób szczególny, różny od innych podmiotów prawa, ustanawiając specyficzne gwarancje ich praw. Do istotnych elementów tego statusu należy zasada stanowienia regulacji prawnych dotyczących tych wspólnot w drodze dwustronnej” (wyrok z 2 kwietnia 2003 r., K 13/02).

2. W uzasadnieniu omawianego projektu stwierdzono: „Konieczność dokonania przedmiotowej nowelizacji wynika z potrzeby umożliwienia bardziej elastycznego organizowania nauki religii w szkole (przedszkolu), w przypadku gdy liczba zgłoszonych na naukę religii uczniów w poszczególnych oddziałach lub klasach w szkole (lub dzieci w przedszkolu) jest niewielka”. Jednak treść projektu temu przeczy. Po pierwsze, w razie przeprowadzenia projektowanej nowelizacji możliwe stanie się łączenie w grupy uczniów klas (oddziałów), z których deklaracje chęci pobierania nauki religii zostały złożone w odniesieniu do większej liczby uczniów, przez nich samych lub ich rodziców (np. 15+15; 20+10, etc.). Po drugie, trudno uznać, aby dotychczasowe przepisy nie umożliwiały elastycznego organizowania nauki religii, skoro ograniczono się w nich jedynie do określenia limitu 7 uczniów w klasie i 7 uczniów szkole. Ustanowione w projekcie limity górne – rozpatrywane w kontekście finansowych kłopotów, z jakimi stale zmagają się dyrektorzy szkół – pozwalają raczej na stwierdzenie, że pomysłodawcom chodziło o ograniczenie swobody elastycznego organizowania nauki religii w szkole (przedszkolu) poprzez wska-

zanie, jaka liczebność grupy uważana jest za właściwą (25 lub 30). Świadomość sformułowanych w tym punkcie spostrzeżeń utrudnia proces opiniowania projektu. Powinno się to czynić z uwzględnieniem rzeczywistych celów projektowanej regulacji. Te zaś nie zostały ujawnione.

3. Projekt zmian w rozporządzeniu MEN z dnia 14 kwietnia 1992 r. w sprawie warunków i sposobu organizowania nauki religii w publicznych przedszkolach i szkołach zawiera następujące regulacje:

a) zachowana zostaje minimalna liczba 7 dla organizowania lekcji religii dla danej klasy lub oddziału przedszkolnego;

b) pojawia się możliwość łączenia oddziałów przedszkolnych lub klas szkolnych przy maksymalnej liczbie 30 uczniów w grupie (25 dla klas I-III) oraz mniejszej dla integracyjnych;

c) możliwość, o której mowa powyżej, oznacza także łączenie klas w ramach etapów edukacyjnych, programowo różnych, niekoniecznie sąsiadujących (np. klasa IV i VIII szkoły podstawowej).

Na krytykę zasługuje przede wszystkim niemal nieograniczona możliwość łączenia w grupy uczniów różnych klas. Rozwiązanie to jawi się jako sprzeczne z art. 1 pkt 1 i 5 ustawy z dnia 14 grudnia 2016 r. – Prawo oświatowe. W powołanych przepisach zawarto zobowiązanie wiążące wszystkie podmioty decydujące o treści rozwiązań składających się na system oświaty, aby kształtowały je w sposób zapewniający w szczególności „realizację (...) prawa dzieci i młodzieży do wychowania i opieki, odpowiednich do wieku i osiągniętego rozwoju” oraz „dostosowanie treści, metod i organizacji nauczania do możliwości psychofizycznych uczniów”.

Możliwość łączenia w grupy uczniów z różnych klas oznacza ponadto, że nauczanie będzie się odbywać inaczej, niż to zostało zaplanowane przez Kościół. Tymczasem art. 12 ust. 2 Konkordatu między Stolicą Apostolską i Rzeczpospolitą Polską stanowi, że „program nauczania religii katolickiej oraz podręczniki opracowuje władza kościelna i podaje je do wiadomości kompetentnej władzy państwowej”. Podobne regulacje znajdują się w ustawach o stosunku Państwa do poszczególnych związków wyznaniowych.

Warto nadto zwrócić uwagę na fakt, że zmiana rozporządzenia przewidywana jest już od roku 2024/25, czyli weszłaby w życie od razu po wakacjach. Dzieje się to w sytuacji, gdy szkoły mają obowiązek przedłożyć organom prowadzącym arkusze organizacyjne do 21 kwietnia, co wynika z przepisów § 17 ust. 7, w związku z ust. 2 pkt. 3, ust. 4 pkt. 3 lit. b rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej z 28. 02. 2019 w sprawie szczegółowej organizacji publicznych szkół i publicznych przedszkoli (tekst jednolity Dz. U. 2023, poz. 2736).

Reasumując, proponowane zmiany oznaczają:

a) zakwestionowanie w odniesieniu do uczniów chcących uczyć się religii praw wynikających z ustawy – Prawo oświatowe (art. 1 pkt 1 i 5);

b) otwarcie pola konfliktów lokalnych o zajęcia religii, zwłaszcza gdy będą pojawiać się naciski organów prowadzących, często motywowane politycznie, by zmniejszyć liczbę godzin opłacanych z subwencji oświatowej;

- c) wprowadzenie chaosu w programach nauczania religii,
- d) skokową redukcję etatów nauczycieli religii, czego zupełnie nie oszacowano w dokumentach dołączonych do projektu.

4. Ze względu na brak oszacowania skutków zmiany oraz konieczność uzyskania wspólnego porozumienia z Kościołem katolickim, Autokefalicznym Kościołem Prawosławnym i związkami wyznaniowymi konieczne wydaje się znaczne przesunięcie czasu wejścia w życie znowelizowanego rozporządzenia.

5. Skierowaniu omawianego projektu rozporządzenia do konsultacji publicznych towarzyszy propozycja zastąpienia wychowania do życia w rodzinie (przedmiotu dającego rodzicom prawo wyboru, czy ich dzieci będą uczęszczać na te lekcje), obowiązkową edukacją zdrowotną, zawierającą treści programowe nie do przyjęcia dla wiernych Kościoła katolickiego. Postrzegając te inicjatywy jako ściśle ze sobą powiązane, zwracamy uwagę, że np. w wiążącym Polskę art. 2 Pierwszego Protokołu Dodatkowego do Europejskiej Konwencji Praw Człowiek postanowiono, że Państwa – wykonując swoje funkcje w dziedzinie wychowania i nauczania – zobowiązane są uznawać „prawo rodziców do zapewnienia wychowania i nauczania zgodnie z ich własnymi przekonaniem religijnymi i filozoficznymi”.

6. Zauważyć wreszcie trzeba również, że przepisy o organizowaniu nauki religii stanowią realizację art. 12 ust. 1 Konkordatu między Stolicą Apostolską i Rzeczpospolitą Polską. Państwo Polskie zagwarantowało w nim, że „szkoły publiczne podstawowe i ponadpodstawowe oraz przedszkola, prowadzone przez organy administracji publicznej państwowej i samorządowej” będą organizować „zgodnie z wolą zainteresowanych naukę religii w ramach planu zajęć szkolnych i przedszkolnych”. W naszej opinii przedstawione do konsultacji publicznych zasady organizowania nauki religii w publicznych przedszkolach i szkołach – z przyczyn wskazanych powyżej – nie będą mogły być uznane za wywiązanie się z tego zobowiązania w dobrej wierze. Tymczasem przewidując możliwość wystąpienia między stronami różnic dotyczących interpretacji lub stosowania Konkordatu przyjęto w nim, iż będą one usuwane „na drodze dyplomatycznej” (art. 28).

Konkludując wyrażamy przekonanie, że projekt, który został skierowany do konsultacji publicznych, powinien zostać poddany daleko idącym zmianom, a przede wszystkim nowe rozwiązania powinny zostać wypracowane w zgodzie z delegacją ustawową, na podstawie której mają zostać wydane, a więc „w porozumieniu z władzami Kościoła Katolickiego i Polskiego Autokefalicznego Kościoła Prawosławnego oraz innych kościołów i związków wyznaniowych”.

Warszawa, dnia 27 maja 2024 r.

*bp Wojciech Osiał*  
Przewodniczący Komisji Wychowania  
Konferencji Episkopatu Polski





RPW/31595/2024 P  
Data: 2024-05-28



Załącznik nr 5

L.dz. 176/2024

Warszawa, 28 maja 2024 r.

MINISTERSTWO EDUKACJI NARODOWEJ BIURO PODAWCZE	
wpl.	2024 -05- 28
nr.	Wielkopolska

Minister Edukacji  
Barbara Nowacka  
Al. Jana Chrystiana Szucha 25  
00-918 Warszawa

**Stanowisko Kościołów Polskiej Rady Ekumenicznej w sprawie projektu rozporządzenia Ministra Edukacji zmieniającego Rozporządzenie w sprawie warunków i sposobu organizowania nauki religii w publicznych przedszkolach i szkołach, umieszczonego w BIP w dniu 29.04.2004.**

Szanowna Pani Minister,

Kościół członkowski Polskiej Rady Ekumenicznej to jest Polski Autokefaliczny Kościół Prawosławny, Kościół Ewangelicko-Augsburski, Kościół Ewangelicko-Reformowany, Kościół Ewangelicko-Methodystyczny, Polski Kościół Chrześcijan Baptystów, Kościół Polskokatolicki i Starokatolicki Kościół Mariawitów odnosząc się do przekazanego projektu Rozporządzenia MEN w sprawie warunków i sposobu nauczania religii w publicznych przedszkolach i szkołach, przyjęły poniższe stanowisko podczas nadzwyczajnego Prezydium PRE w dniu 20 maja 2024 roku:

1. Uważamy, iż należy zachować, przewidziany przepisami prawa oświatowego, tryb porozumienia z przedstawicielami Kościoła rzymskokatolickiego, Autokefalicznego Kościoła Prawosławnego i innych Kościołów i związków wyznaniowych w zakresie zmian w nauczaniu religii w szkole. Zgodnie z art. 12 ust. 2 ustawy o systemie oświaty wymagane jest w przedmiotowej kwestii, aby minister działał „w porozumieniu” z władzami tych podmiotów. Tak stało się m.in. w przypadku projektu rozporządzenia z 14 kwietnia 1992 r., i tak działo się i później.
2. W ramach porozumienia powinno się ustalić kryteria tworzenia grup międzyoddziałowych i międzyszkolnych, aby praktyka nie sprowadziła się wyłącznie do tworzenia maksymalnie dopuszczalnych dużych grup.
3. Należy umożliwić katechetom, posiadającym takie same prawa i obowiązki, jak inni nauczyciele, dostosowanie do nowej sytuacji.
4. Podczas łączenia uczniów w grupy międzyoddziałowe można dopuścić do ich łączenia w grupy obejmujące uczniów z tej samej klasy w liczbie nieprzekraczającej uzgodnionej wartości. Nie można tworzyć obligatoryjnych grup międzyklasowych (z różnych klas), ponieważ grupy takie nie będą uwzględniały kryteriów psychologicznych, emocjonalnych i dydaktycznych.
5. Z przyczyn organizacyjnych należy planowane na 1 września 2024 r. wejście w życie rozporządzenia przenieść na dzień 1 września 2025 r.

Z wyrazami szacunku

MINISTERSTWO EDUKACJI NARODOWEJ	
2024 -05- 28	
Kancelaria Główna	

  
Biskup Andrzej Malicki  
Prezes Polskiej Rady Ekumenicznej

ul. Willowa 1 |  
00-790 Warszawa

Polska Rada Ekumeniczna | Polish Ecumenical Council  
+48 22 849 96 79 | pre@pre.pl | www.ekumenia.pl | FB ekumenia



L.dz.2024/K/222

Warszawa, dnia 29 maja 2024 r.

Biskup Kościoła

Minister Edukacji  
Barbara Nowacka  
Al. Jana Chrystiana Szucha 25  
00-918 Warszawa

**Opinia Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w RP do projektu z dnia 29 kwietnia 2024 r. rozporządzenia Ministra Edukacji zmieniającego rozporządzenie w sprawie warunków i sposobu organizowania nauki religii w publicznych przedszkolach i szkołach**

Szanowna Pani Minister,

w uzupełnieniu do stanowiska Polskiej Rady Ekumenicznej przesłanego do Ministerstwa w dniu 28 maja 2024 r. w imieniu Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w RP przedkładam niniejszym następującą opinię do konsultowanego projektu:

Projekt z dnia 29 kwietnia 2024 roku oceniamy jako niekorzystny, a nawet dyskryminujący uczniów z mniejszych liczebnie kościołów i związków wyznaniowych.

Jako Kościół Ewangelicko-Augsburski w RP korzystamy z otrzymanej możliwości nauczania religii w oddziałach klasowych. Tak właśnie od wielu lat są prowadzone lekcje w szkołach i punktach katechetycznych. Prawie we wszystkich szkołach i punktach katechetycznych działają grupy międzyoddziałowe, często z liczbą uczniów większą niż siedmioro w każdej klasie. Nie przynosi to złych efektów nauczania, a także pozwala realizować zadania dydaktyczne i wychowawcze. Łączenie uczniów w oddziały międzyklasowe występuje natomiast bardzo rzadko, ponieważ taka organizacja lekcji religii nie daje warunków do odpowiedniej edukacji religijnej, z wykorzystaniem podręczników i programu nauczania.

Po orzeczeniu Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z rozporządzenia z dnia 14 kwietnia 1992 r. wykreślony został w 2014 roku przepis, który uzależniał możliwość utworzenia grupy międzyszkolnej lub pozaszkolnego punktu katechetycznego od zgłoszenia co najmniej trzech uczniów. Zmiana ta pozwoliła zapewnić naukę religii uczniom, którzy z racji przynależności do niewielkich liczebnie kościołów lub związków wyznaniowych, nie mogli wcześniej korzystać z lekcji swojej religii w szkole, co naruszało art. 53 ust. 4 Konstytucji RP.

Proponowane obecnie zmiany ograniczą de facto możliwość organizowania lekcji religii dla uczniów w grupach międzyoddziałowych z niewielkich liczebnie kościołów i związków wyznaniowych, ponieważ dają szkołom lub organom prowadzącym szkoły prawo do tworzenia grup międzyklasowych dla tych uczniów.



RPW/33138/2024 P  
Data: 2024-08-08

ul. Miodowa 21  
00-246 Warszawa  
tel. +48 22 887 02 00  
e-mail: biskup@luteranie.pl

Tym samym zaproponowane zmiany mogą doprowadzić do tego, że na jednej lekcji religii będą uczniowie z klas od 1 do 3 oraz z klas od 4 do 8, w bardzo licznych grupach. Dotyczyć to może zarówno szkół, jak i międzyszkolnych punktów katechetycznych. Powyższe spowoduje znaczny spadek jakości nauczania, na którym nam zawsze bardzo zależy, a także pogorszy warunki nauki uczniom, którzy chcą brać udział w tych zajęciach.

Zajęcia z religii są w Kościele Ewangelicko-Augsburskim w RP dostosowane do wieku uczniów oraz ich rozwoju emocjonalno-psychologicznego. Po zmianach, kiedy w klasie będą uczniowie od 10 do 14 roku życia, nie będzie możliwe zapewnienie właściwych warunków do zdobywania wiedzy. Nie będzie też miejsca na rozmowy z uczniami. Nauczyciele religii bardzo często są osobami, do których uczniowie mają zaufanie i z którymi dzielą się swoimi problemami. Wiele razy nauczyciele religii wraz z pedagogiem szkolnym zauważają problemy swoich uczniów, bo lekcje religii są inne niż pozostałe, pozwalają na omawianie wielu tematów z życia uczniów.

Zaproponowane zmiany spowodują ogromne trudności w organizacji lekcji religii dla uczniów z Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w RP, które już teraz nie są łatwe. W szkołach lekcje religii odbywają się zwykle na pierwszych lub ostatnich lekcjach w łączonych grupach międzyoddziałowych. Duża liczba uczniów dojeżdża popołudniami do międzyszkolnych punktów katechetycznych, organizowanych zwykle w salach parafialnych, których koszt utrzymania i wyposażenia w środki dydaktyczne pokrywa parafia. Takich problemów nie mają uczniowie z Kościoła Rzymskokatolickiego, których jest z reguły więcej, i dla których lekcje religii zawsze organizowane są w szkołach.

Mając powyższe na uwadze stwierdzamy, że zaproponowane zmiany pogorszą w pierwszej kolejności warunki nauki uczniów z małych liczebnie kościołów i związków wyznaniowych i tym samym będą prowadziły do nierównego traktowania tych uczniów. Dlatego wnosimy odstąpienie w projektowanej nowelizacji od możliwości organizowania lekcji religii w grupach międzyklasowych, obejmujących uczniów z klas I-III albo IV-VIII.

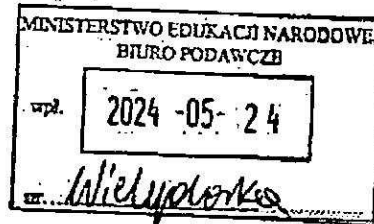


Z wyrazami szacunku

bp Jerzy Samiec  
Biskup Kościoła



Załącznik nr 7



**PRAWOSŁAWNY METROPOLITA  
WARSZAWSKI I CAŁEJ POLSKI**  
Al. Solidarności 52, 03-402 Warszawa

Warszawa, 24.V.2024r.

*Nº 118/2024*



RPW/31016/2024 P  
Data: 2024-05-24

**Sz.P. Barbara Nowacka**  
**Minister Edukacji**  
**Al. J.Ch. Szucha 25**  
**Warszawa**

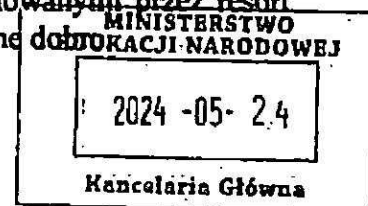
Szanowna Pani Minister,

Wyrażam negatywną opinię wobec proponowanego przez Ministerstwo Edukacji Narodowej projektu z dn. 29.04 2024 r. zmieniającego rozporządzenie w sprawie warunków i sposobu organizowania nauki religii w publicznych przedszkolach i szkołach rozwiązań, polegających na łączeniu pomiędzy różnymi klasami w grupy do 25 osób (klasy I-III) i 30 osób klasy (IV-VIII). Ze względów psychologicznych, emocjonalnych, dydaktycznych i organizacyjnych łączenie klas w grupy jest niedopuszczalne. Nie sposób realizować program nauczania religii w łączonych grupach międzyklasowych.

Należy dodatkowo podkreślić, iż program religii prawosławnej posiada swoją specyfikę i wyjątkowość - uwzględnia naukę języka cerkiewnosłowiańskiego, który jest językiem liturgicznym wiernych Polskiego Autokefalicznego Kościoła Prawosławnego - co reguluje Ustawa o stosunku Państwa do Polskiego Autokefalicznego Kościoła Prawosławnego z 4 lipca 1991r. Stawia to przed nami dodatkowe wyzwania - nauczania religii w mniej licznych grupach. Poza tym w przypadku nauczycieli religii prawosławnej stanęło dodatkowe wyzwanie związane z nauczaniem dzieci i młodzieży uchodźców, którzy w związku z wojną na Ukrainie przybyli do naszego kraju. To rodzi dodatkowe problemy i wyzwania związane z barierą językową, zróżnicowanym poziomem ich wiedzy, trudnością ich dostosowania, emocjonalnością czy potrzebą indywidualnego podejścia do tych uczniów. Tym bardziej, iż zgodnie z decyzją MEN ci uczniowie zostaną objęci obowiązkiem szkolnym z dniem 01 września 2024r. Taki stan absolutnie wyklucza możliwość tworzenia łączonych grup nie tylko międzyklasowych, ale także licznych międzyoddziałowych.

Dla wiernych Kościoła prawosławnego przedłożony powyższy projekt zmiany rozporządzenia jest wyjątkowo niekorzystny, a nawet dyskryminujący. Nie ma on nic wspólnego „z umożliwieniem bardziej elastycznej organizacji nauki religii w szkole”, o którym czytamy w uzasadnieniu MEN do proponowanych zmian w rozporządzeniu. Zaproponowane zmiany pogorszą warunki oraz jakość nauczania i organizację nauki na lekcjach religii, a w niektórych przypadkach ograniczą, a niekiedy wykluczą możliwość udziału uczniów w lekcjach religii. Łączenie grup jednocześnie przyczyni się do redukcji godzin i etatów nauczycieli religii, a tym samym pozbawienia ich możliwości pracy.

Niezrozumiałe proponowane zmiany dotyczące nauczania religii zaskakują tym bardziej, że są podejmowane jednoosobowo, bez konsultacji, wobec większości społeczeństwa ceniącego wartości chrześcijańskie, wspierające i fundamentalne dla wychowawczego wymiaru funkcjonowania szkoły - na co przecież wskazują dokumenty prawa oświatowego - Preambuła do Ustawy Prawo oświatowe - wskazuje, że nauczanie i wychowanie ma respektować chrześcijański system wartości, marginalizowany proponowanymi przez resort edukacji zmianami. Preambuła wskazuje, że oświata RP stanowi wspólne dobro





Zgodnie z Ustawą - zadaniem szkoły jest wzmocnienie poczucia tożsamości kulturowej, regionalnej, etnicznej, ukierunkowanie ku wartościom. W świetle zaś proponowanych przez resort zmian w zakresie nauczania religii, możliwość realizowania tego zadania zostaje ograniczona wbrew woli zainteresowanych rodziców, uczniów, nauczycieli kształtujących wartości chrześcijańskie

Należy podkreślić, iż wartości oraz wiedza przekazywana na lekcjach religii stanowi trwałe dziedzictwo chrześcijańskie z gruntu Europy. Program nauczania religii prawosławnej jest tak zbudowany, że syntetycznie nawiązuje do różnych dziedzin nauki, odwołując się i łącząc całe dziedzictwo kulturowe. Organizowane w szkole różne uroczystości szkolne, Olimpiada, Konkursy, turnieje, choinki, z naszym udziałem przyczyniają się do właściwego współżycia w środowisku oraz wzajemnej integracji. Cała nasza działalność przyczynia się do wspierania i wspomagania szkoły i rodziny w wychowaniu dzieci i młodzieży, kształtowania właściwych postaw współżycia oraz przygotowania w uwarunkowaniach dzisiejszej rzeczywistości do życia w przyszłości w dynamicznie zmieniającym się społeczeństwie, państwie, świecie i rzeczywistości. Nasza działalność jest tak istotna, ponieważ oparta jest na wartościach najwyższych – wartościach ewangelicznych, które ukazują Bożą Prawdę, wartość osoby ludzkiej, sens życia i dają stabilność. Bez nich ani człowiek, ani społeczeństwo nie jest w stanie właściwie rozwijać się i funkcjonować. One są gwarantem stabilności i prawidłowego rozwoju zarówno jednostki jak i społeczeństwa.

Szanowna Pani Minister,

Najlepszym rozwiązaniem byłoby pozostawienie Rozporządzenia w dotychczasowym jego brzmieniu. Potwierdzeniem tego są działania edukacyjno-wychowawcze realizowane w przestrzeni szkolnej w ostatnim czasie ponad 30 lat przez nauczycieli religii Kościoła prawosławnego, w trosce o wychowanie młodego pokolenia, dla dobra wspólnego.

Z wyrazami szacunku

*r. Jawa,*

**Prawosławny Metropolita Warszawski i całej Polski**

## Opinia Kościoła Greckokatolickiego

Dziękujemy za możliwość wypowiedzenia się w kwestii organizacji nauczania religii w polskim systemie oświatowym i zajęcia stanowiska w sprawie projektu Rozporządzenia Ministra Edukacji z dnia 29.04. 2024 r. „zmieniające rozporządzenie w sprawie warunków i sposobu organizowania nauki religii w publicznych przedszkolach i szkołach”.

Kościół Greckokatolicki jest Kościołem mniejszościowym z własną historią, tradycją liturgiczną i duchowością. W pełni korzysta z przysługujących mu praw nauczania religii w szkole. Nauka ta jest ważnym przedmiotem dla naszej społeczności pozwalającym na formowanie tożsamości religijnej.

Dzięki obecności lekcji religii w szkole możliwe jest integralne wychowanie człowieka, oparte na uniwersalnych wartościach. Na lekcjach religii przekazywane są treści wiary w Pana Boga, treści uczące otwartości na drugiego człowieka i szacunku wobec każdej osoby. Religia podejmuje najbardziej istotne problemy dotyczące dzisiaj młodych ludzi, takie jak np. pozytywne (pokojowe) rozwiązywanie konfliktów, przeciwdziałanie przemocy, agresji i uzależnieniom, pomoc w kryzysach psychicznych, radzenie sobie w sytuacjach wywołujących stres, wzmacnianie odporności psychicznej dzieci i młodzieży. W ten sposób odbywa się kształtowanie w duchu tolerancji, co z kolei wpisuje się w europejski nurt szacunku wobec każdej mniejszości tzn. wobec innych religii, Kościołów, narodów bądź grup etnicznych.

Jednym z elementów nauczania religii Kościoła greckokatolickiego w Polsce jest integracja wewnątrz samej mniejszości. To szczególnie ważne

dla uchodźców z Ukrainy. Na zajęciach nauczyciele integrują dzieci mniejszości z Polski z dziećmi z Ukrainy w języku i tradycji Kościoła Greckokatolickiego. Jest to ważne w kontekście objęcia powszechnym nauczaniem dzieci uchodźców z Ukrainy od 1 września 2024 r. Lekcje religii to ważny element wsparcia psychologicznego oraz duchowego szczególnie teraz kiedy w Polsce przebywają uczniowie z Ukrainy. Religia w szkole ma także wymiar prospołeczny – pro publico bono – dla mniejszości jest to bardzo ważne, by nie tworzyć zamkniętej wspólnoty. Lekcja religii pomagają zrozumieć świat, kulturę, historię, społeczeństwo.

Katecheci uczący w szkole to wykwalifikowana kadra, która realizuje swoje zadania profesjonalnie. Często są to osoby bardzo zaangażowane w życie szkoły. Niejednokrotnie będące autorytetem dla lokalnych społeczności. To osoby kompetentne w wykonywaniu swojej pracy i nieustannie doskonalące warsztat pracy metodycznej i pedagogicznej (w ramach profesjonalnego rozwoju zawodowego). W ramach nadzoru pedagogicznego w szkole, podobnie jak nauczyciele innych przedmiotów szkolnych, podejmują obowiązki dydaktyczne i wychowawcze; ich praca podlega ocenie wewnętrznej i zewnętrznej. Efektem tego są wysokie kompetencje i dobra ocena nauczycieli w trakcie uzyskiwania awansu zawodowego. Nauczyciele religii są zaangażowani w działania dydaktyczne, wychowawcze, profilaktyczne, kulturalne. Zmiana warunków nauczania może doprowadzić do zwolnień takich nauczycieli co wpłynie negatywnie na szkoły.

Dla Kościoła mniejszościowego każde podnoszenie progu organizowania grup katechetycznych jest zaprzeczeniem ideału tolerancji. Uważamy, że dla każdego ucznia, który składa deklarację i

wyraża zgodę uczestniczenia w religii należy zrobić wszystko, aby miał taką możliwość.

Stoimy na stanowisku:

1. Utrzymania jednej godziny dla przedszkola.
2. Utrzymania dwóch godzin dla szkoły podstawowej i dwóch godzin dla szkoły ponadpodstawowej (średniej).
3. Proponowana zmiana łączenia bez ściśle określonych warunków grup z różnych oddziałów i w różnym wieku (do 25 uczniów w oddziałach przedszkolnych i klasach I-III w szkole podstawowej i do 30 osób w klasach IV do VIII i w szkołach ponadpodstawowych) spowoduje brak możliwości dostosowania treści nauczania do wieku uczniów. Łączenie klas w ramach programowo różnych etapów edukacyjnych, niekoniecznie sąsiadujących spowoduje brak poczucia bezpieczeństwa uczniów.

Informacja o konsultacjach i brak jakichkolwiek kryteriów łączenia grup już spowodowała presję organów prowadzących na tworzenie maksymalnie dużych grup zmniejszając liczbę godzin opłacanych z subwencji oświatowej. Efektem będzie zwolnienie nauczycieli religii, a szybkość wprowadzenia zmian od 1 września 2024 roku nie da im jakichkolwiek możliwości dostosowania się do nowej sytuacji.

Uważamy, że utrzymanie obecnego systemu organizacji nauczania religii w szkołach wypracowanego projektem rozporządzenia z 14 kwietnia 1992 roku jest to najlepszym rozwiązaniem dla wszystkich Kościołów i związków wyznaniowych.



**Bochenek Bartosz**

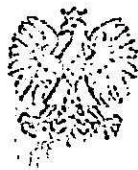
**Od:** ██████████ w imieniu Kancelaria  
**Wysłano:** środa, 8 maja 2024 08:02  
**Do:** Sekretariat DKOTC  
**Temat:** FW: Dotyczy dyskryminacji uczniów, rodziców i nauczycieli ze względu na przynależność religijną

██████████  
Wydział Organizacji  
Ekspert  
Biuro Dyrektora Generalnego

tel. 22 34-74-401

██████████  
[gov.pl/web/edukacja](http://gov.pl/web/edukacja)

al. J. Ch. Szucha 25  
00-918 Warszawa  
e-mail: [kancelaria@men.gov.pl](mailto:kancelaria@men.gov.pl)



**Ministerstwo  
Edukacji Narodowej**



*Dobrota. In języcznym razem*

██████████ Expert

Ministry of National Education, Director-General's Office  
al. J. Ch. Szucha 25, 00-918 Warszawa  
tel. +48 22 34-74-401

RODO – Informacje dotyczące przetwarzania Pani/Pana danych osobowych znajdują się na stronie internetowej [MEN](http://MEN), w sekcjach dotyczących sposobu załatwiania poszczególnych

**From:** Stowarzyszenie Katechetów Świeckich [<mailto:kontakt@katecheci.org>]  
**Sent:** Tuesday, May 7, 2024 4:22 PM  
**To:** Kancelaria <[kancelaria@men.gov.pl](mailto:kancelaria@men.gov.pl)>  
**Subject:** Dotyczy dyskryminacji uczniów, rodziców i nauczycieli ze względu na przynależność religijną

Szanowna Pani Minister,

18. marca Stowarzyszenie Katechetów Świeckich - organizacja pozarządowa o zasięgu ogólnopolskim, otrzymała z kierowanego przez Panią Resortu odpowiedź, w której napisano: "...obecnie nie toczą się w MEN żadne prace koncepcyjne czy legislacyjne zmierzające do zmiany statusu nauczania religii czy zmniejszania wymiaru tej nauki." Krótco po zakończeniu wyborów samorządowych, w godzinach popołudniowych poprzedzających tzw. weekend majowy pojawił się projekt rozporządzenia MEN, z którego treści wynika, że jednak wbrew wcześniejszym zapewnieniom, prace dotyczące zmiany statusu nauczania religii miały miejsce. Rozwiązania zaproponowane w projekcie dyskryminują zarówno uczniów, jak też nauczycieli religii w procesie edukacji sytuując ich w pozycji "gorszego sortu" uczestników procesu edukacji odbywającego się w szkołach publicznych. Projekt łączenia w ramach jednej grupy uczniów klasy czwartej z ósmą ośmieszka edukację, nie tylko religijną. Takie założenie niweczy dotychczasową naukę uczniów i nauczycieli,

deprecjonuje przedmiot nauczania sugerując wprost jego blahość i nieważność. Rozwiązanie zakładające brak podziału uczniów na grupy wiekowe z klas równoległych to napiętnowanie uczniów, dla których religie stanowią ważny element edukacji i jawne dyskryminowanie uczniów w dostępie do edukacji dostosowanej do ich rozwoju intelektualnego i emocjonalnego i choćby z tego względu, projekt wydawać się może kuriozalny. Jako organizacja reprezentująca pracowników, którzy staną się bezpośrednimi politycznymi ofiarami tego rozwiązania wyrażamy stanowczy sprzeciw wobec braku przesłania projektu do zaopiniowania bezpośrednio do nas, a o takie działania prosiliśmy Panią Minister w piśmie z 18 lutego br. Wyrażamy stanowczy protest wobec pomijania nas w procesie kształtowania sposobu nauczania i organizacji religii w szkole i sprzeciwiamy się takiemu prowadzeniu narracji, jakby religii nauczaly wyłącznie osoby duchowne. Zagrożonych jest wskutek tego rozwiązania ok. 20 000 miejsc pracy świeckich nauczycieli religii a wielu spośród nich ma wieloletni dorobek zawodowy. Tymczasem nauczyciele do września nie otrzymają żadnych rozwiązań ani podstawowej wiedzy na temat przyszłości swojego zatrudnienia w szkołach. Nigdy w powojennej historii naszego kraju żadna grupa nauczycieli nie została w ten sposób potraktowana przez władze publiczne. Przeciwstawiamy się zawłaszczaniu nauczania religii przez jakiegokolwiek partie polityczne do ich rozgrywek. Nauczanie religii stanowi wyraz wolności, swobód i praw obywatelskich w demokratycznej Europie, która takich rozwiązań jak zaproponowane obecnie przez MEN nie zna. Szacunek dla obywateli, w tym dla ich przekonań, powinien stanowić podwaliny demokratycznego państwa. Takie rozwiązanie przyniesie chaos organizacyjny szkół i wiąże się z segregacją dzieci na gorsze czyli na tych, którzy chcą edukacji religijnej odpowiedniej dla danej grupy wiekowej oraz lepsze, które na religię nie chodzą. Takie rozwiązanie wprowadza pośrednią zakamuflowaną dyskryminację w zatrudnieniu nauczycieli religii. Zwracamy się do Pani z wnioskiem o włączenie naszego Stowarzyszenia do grupy podmiotów opiniujących projekt.

Z wyrazami szacunku,  
Piotr Janowicz  
Przewodniczący Stowarzyszenia Katechetów Świeckich



DKOPP-WOKO.021.1.2024.MK  
Warszawa, 24 czerwca 2024 r.

Jego Ekszelencja  
Ksiądz Biskup Artur Miziński  
Sekretarz Generalny  
Konferencji Episkopatu Polski

Wasza Ekszelencjo!

W odpowiedzi na pismo SEP-D/9.1.2-11 z dnia 27 maja 2024 r. z uwagami do projektu rozporządzenia Ministra Edukacji zmieniającego rozporządzenie w sprawie warunków i sposobu organizowania nauki religii w publicznych przedszkolach i szkołach, uprzejmię proszę o przyjęcie następujących wyjaśnień i informacji.

Zgodnie z upoważnieniem ustawowym zawartym w art. 12 ust. 2 ustawy z dnia 7 września 1991 r. o systemie oświaty<sup>1</sup>, zwanej dalej „ustawą”, minister właściwy do spraw oświaty i wychowania w porozumieniu z władzami Kościoła Katolickiego i Polskiego Autokefalicznego Kościoła Prawosławnego oraz innych kościołów i związków wyznaniowych określa, w drodze rozporządzenia, warunki i sposób wykonywania przez szkoły zadań, o których mowa w art. 12 ust. 1 ustawy. Przywołany wyżej przepis przewiduje co prawda, że minister właściwy do spraw oświaty i wychowania ureguluje w drodze rozporządzenia wskazany wyżej zakres spraw „w porozumieniu z władzami Kościoła Katolickiego i Polskiego Autokefalicznego Kościoła Prawosławnego oraz innych kościołów i związków wyznaniowych”, jednakże przepis ten, a w szczególności użyty w nim zwrot „w porozumieniu”, nie może być interpretowany w sposób sprzeczny z art. 92 ust. 1 Konstytucji RP, zgodnie z którym rozporządzenia mogą być wydawane wyłącznie przez organy wskazane w Konstytucji RP.

Konstytucja RP wyposażyła w kompetencję do wydawania rozporządzeń ministrów kierujących działami administracji rządowej (art. 149 ust. 2 Konstytucji RP), lecz nie wyposażyła w taką kompetencję „władz Kościoła Katolickiego i Polskiego Autokefalicznego Kościoła Prawosławnego oraz innych kościołów i związków wyznaniowych”. Zatem za niezasadne należy uznać stanowisko Konferencji Episkopatu Polski, wyrażone we wskazanym na wstępie piśmie, zgodnie z którym użyty w art. 12 ust. 2 ustawy zwrot „w porozumieniu” należy utożsamiać ze zwrotem „za zgodą”. Przyjęcie takiego stanowiska prowadziłoby bowiem do sytuacji, w której wydanie rozporządzenia przez ministra właściwego do spraw oświaty i wychowania (czyli organu wyposażonego przez Konstytucję RP w kompetencję do wydawania rozporządzenia) byłoby uzależnione od uzyskania zgody władz Kościoła Katolickiego i Polskiego Autokefalicznego Kościoła Prawosławnego oraz innych kościołów i związków wyznaniowych (czyli podmiotów, które nie posiadają kompetencji prawotwórczych) co do treści wydawanego rozporządzenia, a dalej idąc brak zgody skutkowałby tym, że rozporządzenie nie doszłoby do skutku.

Poruszana wyżej kwestia współuczestniczenia w wydawaniu rozporządzenia była przedmiotem rozważań Trybunału Konstytucyjnego, który w wyroku z dnia 27 czerwca 2013 r. (sygn. K 12/10) zaznaczył, że wybór jednej z form współuczestniczenia w wydawaniu aktu normatywnego ograniczony jest przyjętą koncepcją źródeł prawa. Podmiotami upoważnionymi do współuczestniczenia mogą być te, które Konstytucja wyposaża w kompetencje do stanowienia aktów danego rodzaju, co ma szczególne znaczenie dla trybu współstanowienia (por. S. Wronkowska, M. Zieliński, Komentarz do Zasad techniki

<sup>1</sup> Dz. U. z 2024 r. poz. 750, z późn. zm.

prawodawczej, Warszawa 2004 r., s. 165 i 168). „Ograniczenie to nie występuje przy zasięganiu opinii o projekcie. Uzależniając wydanie aktu od zasięgnięcia opinii o jego projekcie, ustawodawca może wskazać – jako podmiot wyrażający opinię – każdy podmiot, a więc i taki, który w ogóle nie ma kompetencji prawotwórczych (...)” (S. Wronkowska, op. cit. s. 168). Z tego punktu widzenia, wśród form współuczestniczenia w wydaniu aktu normatywnego można wyodrębnić takie, które dopuszczalne są między podmiotami wyposażonymi w kompetencje prawotwórcze i takie, które możliwe są do zastosowania w przypadku, gdy jeden z podmiotów wyposażony jest w takie kompetencje, drugi zaś nie.”. W dalszej części wyroku Trybunał Konstytucyjny przyjął, że konstytucyjny system źródeł prawa, warunkuje możliwość doboru formy współuczestnictwa w procesie wydawania aktów normatywnych od posiadanych kompetencji prawotwórczych podmiotów. Jeżeli bowiem osiągnięcie „porozumienia”, „zgody” (w tym także uprzedniej lub następczej) ma być warunkiem dojścia do skutku danego aktu, wszystkie podmioty upoważnione do uczestniczenia w procesie jego wydania powinny być wyposażone w kompetencje prawotwórcze. Analizując treść upoważnienia ustawowego zawartego w art. 12 ust. 2 ustawy należy uznać, że podmiotem posiadającym kompetencje prawotwórcze jest tylko minister właściwy do spraw oświaty i wychowania, któremu ustawodawca powierzył wydanie rozporządzenia w sprawie warunków i sposobu wykonywania przez szkoły zadań, o których mowa w art. 12 ust. 1 ustawy.

Problem współuczestniczenia w procesie prawotwórczym organu prawotwórczego z podmiotem/podmiotami nieposiadającymi takich kompetencji był również rozpatrywany przez Trybunał Konstytucyjny w wyroku z dnia 17 marca 1998 r. (sygn. akt U 23/97). W wyroku tym Trybunał Konstytucyjny podniósł, że określenia „w porozumieniu”, „w uzgodnieniu”, „za zgodą”, „przy udziale”, „po zasięgnięciu opinii” itp. występują dość często w przepisach prawnych upoważniających organ prawotwórczy do stanowienia prawa. Wyrażają one więzy współzależności pomiędzy różnymi podmiotami, z których jeden jest organem stanowiącym prawa. W wypadku gdy określenia te wiązane są nie wyłącznie z organami państwa, lecz z podmiotami o charakterze społecznym, w doktrynie prawa fakt ten kwalifikuje się jako przejaw uspołecznienia procesu tworzenia prawa. Użycie powyższych pojęć w przepisach dotyczących działalności prawotwórczej określa cechy tej działalności – winna się ona odbyć przy współdziałaniu innych, poza organem prawotwórczym, podmiotów.

Istotne znaczenie przy tym ma przede wszystkim orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego z dnia 20 kwietnia 1993 r. (sygn. akt U 12/92), w którym rozpatrywany był wprost zarzut naruszenia trybu wydawania rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej z dnia 14 kwietnia 1992 r. w sprawie warunków i sposobu organizowania nauki religii w publicznych przedszkolach i szkołach. Dokonując wykładni użytego w art. 12 ust. 2 ustawy pojęcia „w porozumieniu” Trybunał Konstytucyjny wskazał przede wszystkim na fakt, że użycie w art. 12 ust. 2 ustawy pojęcia „w porozumieniu” nie może oznaczać powszechnej zgody wszystkich Kościołów i związków wyznaniowych działających w Polsce. Biorąc bowiem pod uwagę zarówno liczbę, jak i zróżnicowanie tych podmiotów, jest rzeczą mało prawdopodobną osiągnięcie ich całkowitej i wspólnej akceptacji spraw uregulowanych w zaskarżonym rozporządzeniu. Jest to niemożliwe także dlatego, że niektóre z Kościołów lub związków wyznaniowych w ogóle nie są zainteresowane nauczaniem religii w szkołach publicznych lub wręcz programowo się temu sprzeciwiają. Są tym samym przeciwne samej zasadzie określonej ustawowo i tym samym nie mogą zgodzić się na jakiegokolwiek rozporządzenie wykonawcze. W dalszej części orzeczenia Trybunał Konstytucyjny podniósł również, że pojęcie „w porozumieniu” użyte przez ustawodawcę nie może zatem być traktowane, jako równoznaczne z pojęciem zgody wszystkich działających w Polsce Kościołów i związków wyznaniowych. Gdyby ustawodawca chciał nadać pojęciu porozumienia taką treść, wyraźnie by to sformułował w art. 12 ust. 2 ustawy. Musiałby się jednak wówczas pogodzić z tym, że przepis taki byłby martwy i tym samym pozostawałby w kolizji z wolą ustawodawcy wyrażoną w art. 12 ust. 1 ustawy, tj. z wprowadzeniem zasady



dobrowolnego nauczania religii w szkołach publicznych. Byłoby to więc niezgodne z ową zasadą domniemania racjonalnego ustawodawcy. Dodatkowym argumentem przemawiającym za tym, że nie było zamiarem ustawodawcy stawianie znaku równości między porozumieniem a zgodą jest fakt, że w ustawie nawet nie przewidziano żadnego trybu rozstrzygnięcia ewentualnych sporów między podmiotami, w porozumieniu z którymi Minister miał wydać rozporządzenie wykonawcze. Trybunał Konstytucyjny stwierdził, że w tej sytuacji pojęcie „w porozumieniu” użyte w ustawie oznaczało dla Ministra jedynie obowiązek zebrania informacji i wymiany poglądów o stanowiskach wszystkich kościołów i związków wyznaniowych zainteresowanych nauczaniem religii w szkołach publicznych, aby móc najpełniej uwzględnić ich oczekiwania, pozostając w zgodzie z przepisami Konstytucji i ustawami.

Mając na uwadze powyższe, proces dochodzenia do ostatecznego kształtu rozwiązań zawartych w projektowanym rozporządzeniu Ministra Edukacji zmieniającym rozporządzenie w sprawie warunków i sposobu organizowania nauki religii w publicznych przedszkolach i szkołach uwzględnia także głos podmiotów wskazanych w art. 12 ust. 2 ustawy. Kościoły (w tym Kościół rzymskokatolicki i przedstawiciel Kościoła greckokatolickiego) i związki wyznaniowe miały możliwość nie tylko wyrażenia opinii o tym projekcie, ale również miały możliwość wzięcia udziału w dyskusji o treści projektowanego rozporządzenia, zaprezentowania swojego stanowiska i wymiany poglądów, co nie zmienia stanowiska, że ostateczna decyzja o treści rozporządzenia należy do Ministra Edukacji.

24 kwietnia 2024 r. odbyło się spotkanie przedstawicieli Konferencji Episkopatu Polski z ministrem edukacji Barbarą Nowacką, a 15 maja 2024 r. z sekretarzem stanu Katarzyną Lubnauer. Przedstawiciele strony kościelnej przedstawili swoje argumenty dotyczące zagrożeń z punktu widzenia efektywności i jakości nauczania religii w dużych liczebnie i zróżnicowanych wiekowo grupach międzyklasowych, a także wyrazili negatywną opinię, co do terminu wejścia w życie nowych przepisów.

Odnosząc się do argumentu o zbyt krótkiej *vacatio legis*, która nie da nauczycielom religii czasu na przekwalifikowanie się bądź znalezienie pracy poza szkołą należy zauważyć, że wejście w życie projektowanego rozporządzenia z dniem 1 września 2024 r. nie oznacza konieczności wprowadzenia zmian w stanie zatrudnienia nauczycieli religii i etyki. Nowe rozwiązania organizacyjne dotyczące łączenia uczniów w grupy międzyoddziałowe i międzyklasowe, zgodnie z nowym brzmieniem nowelizowanego przepisu § 2 w zakresie zmienianego ust. 1 i dodawanych ust. 1a-1c, mogą natomiast być wykorzystane, gdy zaistnieją określone przesłanki, np. trudności w zatrudnieniu nauczyciela religii lub obciążenie tego nauczyciela dużą liczbą godzin ponadwymiarowych. Zmiany dotyczące ruchów kadrowych w szkole podejmuje dyrektor szkoły jako kierownik zakładu pracy dla zatrudnionych w danej jednostce nauczycieli. Zakłada się racjonalność działania dyrektora, który korzystając z nowych rozwiązań w zakresie organizowania nauki religii w szkole zobowiązany jest jednocześnie do przestrzegania przepisów ogólnych prawa pracy oraz szczególnych uprawnień i ochrony, jakie posiadają nauczyciele zatrudnieni na podstawie przepisów ustawy - Karta Nauczyciela.

20 czerwca 2024 r. w Ministerstwie Edukacji Narodowej odbyło się również spotkanie z przedstawicielami 14 innych kościołów i związków wyznaniowych na temat nowych rozwiązań w organizacji nauki religii. W jego trakcie niektóre kościoły i związki wyznaniowe zgłosiły uwagi, które były zbieżne z opinią przedstawicieli Kościoła katolickiego. Pojawiły się również opinie innych związków wyznaniowych o braku zainteresowania nauką religii w systemie oświaty. Dodatkowo podkreślono konieczność zmian legislacyjnych, które w lepszy sposób zabezpieczą i doprecyzują sytuację pozaszkolnych punktów katechetycznych. Postulat ten wykracza jednak poza zakres przedmiotowej nowelizacji.

Zapewniam, że intencją przedłożonego projektu jest jedynie poszerzenie katalogu rozwiązań organizacyjnych, jakie wobec nauki religii mogą być przyjęte na poziomie każdej szkoły czy przedszkola w zależności od liczby uczniów (wychowanków), których rodzice złożyli wnioski w sprawie nauki religii. Przepis § 2 ust. 1a i ust. 1b istotnie daje dyrektorowi znaczną swobodę przy tworzeniu grup nauczania, która jest ograniczona wyłącznie maksymalną liczbą uczniów takiej grupy. Po konsultacjach zewnętrznych rozporządzenia projekt w tym zakresie ulegnie częściowo zmianie i maksymalna liczba uczniów w grupie międzyoddziałowej lub międzyklasowej zostanie obniżona z 30 do 28 uczniów.

Jednocześnie – po konsultacjach społecznych - projekt rozporządzenia wprowadza zasadę, zgodnie z którą uczniów szkoły podstawowej można połączyć w grupę międzyklasową obejmującą uczniów klas I-III, IV-VI lub VII-VIII. Zatem w grupie międzyklasowej mogą być uczniowie np. z klasy I i III szkoły podstawowej, natomiast nie mogą być połączeni w grupę uczniowie, np. z klasy II i V szkoły podstawowej lub IV i VII (§ 1 pkt 2 w zakresie dodawanego § 2 ust. 1c projektu rozporządzenia).

Mam nadzieję, że powyższe stanowisko Ministra Edukacji odpowiada na zgłoszone uwagi i jednocześnie stanowi element dyskusji i negocjacji ostatecznego kształtu organizacji nauki religii w jednostkach systemu oświaty.

Z poważaniem

Z upoważnienia  
Ministra Edukacji

Katarzyna Lubnauer  
Sekretarz  
/ - podpisano cyfrowo/

Stanu



Warszawa, dnia 8 lipca 2024 r.

SEP-D/9.1.2-11

Szanowna Pani Minister,

uprzejmie dziękuję za pismo z dnia 24 czerwca 2024 r. (DKOPP-WOKO.021.1.2024.MK), w którym z upoważnienia Pani Minister ustosunkowano się do uwag na temat projektu rozporządzenia zmieniającego rozporządzenie w sprawie warunków i sposobu organizowania nauki religii w publicznych przedszkolach i szkołach, które to uwagi – w imieniu Konferencji Episkopatu Polski – zostały przekazane w piśmie z dnia 27 maja 2024 r. przez Sekretarza Generalnego KEP, ks. bpa Artura Mizińskiego. Podtrzymuję jednak negatywne stanowisko wobec tego projektu, a zwłaszcza wobec zastosowanego w tym przypadku trybu prac. Uważam, że nie odpowiada on wymogom wynikającym z art. 12 ust. 2 ustawy z dnia 7 września 1991 r. o systemie oświaty.

Odnosząc się do argumentów sformułowanych z upoważnienia Pani Minister chciałbym przede wszystkim zwrócić uwagę, że nie mam wątpliwości co do tego, iż przepisy ustawowe nie mogą być interpretowane w sposób sprzeczny z Konstytucją RP z dnia 2 kwietnia 1997 r. i że wniosek ten dotyczy również art. 12 ust. 2 ustawy o systemie oświaty. Nie kwestionuję też tezy, że „Konstytucja RP wyposażyła w kompetencję do wydawania rozporządzeń ministrów kierujących działami administracji rządowej (art. 149 ust. 2 Konstytucji RP), lecz nie wyposażyła w taką kompetencję «władz Kościoła Katolickiego i Polskiego Autokefalicznego Kościoła Prawosławnego oraz innych kościołów i związków wyznaniowych»”. Skoro jednak za podstawowy punkt odniesienia przyjmujemy przepisy konstytucyjne, to nie możemy pomijać faktu, że ta sama „Konstytucja uregulowała status wspólnot religijnych w sposób szczególny, różny od innych podmiotów prawa, ustanawiając specyficzne gwarancje ich praw. Do istotnych elementów tego statusu należy zasada stanowienia regulacji prawnych dotyczących tych wspólnot w drodze dwustronnej” (wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 2 kwietnia 2003 r., K 13/02). Innymi słowy: nie przyznając kościołom i innym związkom wyznaniowym kompetencji prawotwórczych, Konstytucja zagwarantowała im szczególnie silny współdział w procesie stanowienia prawa odnoszącego się do wzajemnych stosunków między nimi a Państwem. Zgodnie z przepisami konstytucyjnymi, spraw z zakresu tych stosunków nie można uregulować inaczej niż z wykorzystaniem aktów dwustronnych (art. 25 ust. 4-5 Konstytucji RP). W moim przekonaniu fakt ten powinien zostać uwzględniony przy interpretacji art. 12 ust. 2 ustawy o systemie oświaty. W każdym razie, konstytucyjny status kościołów i innych związków wyznaniowych, w tym Kościoła Katolickiego, różni się od analogicznego statusu Krajowej Rady Notarialnej czy związków zawodowych, których współdziałania w tworzeniu rozporządzeń dotyczyły wyroki Trybunału Konstytucyjnego z 27 czerwca 2013 r. (K 12/10) oraz z 17 marca 1998 r. (U 23/97), cytowane w piśmie z dnia 24 czerwca 2024 r. Wniosków wyprowadzonych przez Trybunał



Konstytucyjny w sprawach dotyczących Krajowej Rady Notarialnej czy związków zawodowych nie można więc mechanicznie przenosić na kościoły i inne związki wyznaniowe.

Uprzejmie też zwracam uwagę, że w obu powołanych wyżej wyrokach Trybunał Konstytucyjny zajmował się kwestią zgodności trybu zastosowanego przy wydawaniu rozporządzeń z delegacjami ustawowymi, w których użyto innych formuł, niż w art. 12 ust. 2 ustawy o systemie oświaty. Tymczasem podstawową dyrektywą wykładni prawa jest ustalanie znaczenia tekstu prawnego z uwzględnieniem zastosowanych przy jego sformułowaniu środków językowych. Znaczenie określenia „w porozumieniu”, które zostało użyte w przepisie upoważniającym ministra właściwego do spraw oświaty i wychowania do określenia w rozporządzeniu warunków i sposobu wykonywania zadań związanych z organizowaniem nauki religii w publicznych przedszkolach i szkołach, nie może być więc utożsamiane ze znaczeniem sformułowań odnoszących się do uzgadniania rozporządzenia (art. 75 ustawy z dnia 14 lutego 1991 r. – Prawo o notariacie w jego pierwotnym brzmieniu, który stanowił podstawowy punkt odniesienia w sprawie rozstrzygniętej wyrokiem TK z 27 czerwca 2013 r.; art. 4 ustawy z dnia 26 stycznia 1982 r. – Karta Nauczyciela, stanowiący wzorzec kontroli w sprawie, której dotyczył wyrok TK z 17 marca 1998 r.). Jak na to zwrócił uwagę Trybunał Konstytucyjny, rozstrzygając drugą z przywołanych tu spraw, „[o]d doboru tych określeń uzależniony winien być zarówno stopień związania organu prawotwórczego określoną decyzją organu z nim współdziałającego, jak też treść praw i obowiązków organu prawotwórczego i podmiotu współdziałającego”. Z kolei zarówno z rozporządzenia Prezesa Rady Ministrów z dnia 20 czerwca 2002 r. w sprawie „Zasad techniki prawodawczej”, jak i ze słownikowego znaczenia określenia „w porozumieniu” wynika, że oznacza ono najsilniejszą formę współdziałania kościołów i innych związków wyznaniowych w opracowywaniu rozporządzenia, o którym mowa w art. 12 ust. 2 ustawy o systemie oświaty.

Analiza wyroku Trybunału Konstytucyjnego z 27 czerwca 2013 r. pozwala ponadto zwrócić uwagę, że określono tam „zasadnicze elementy procesu uzgadniania” treści aktu wykonawczego w sytuacji, gdy przepisy ustawowe gwarantują jakiemuś podmiotowi prawo współuczestniczenia w wydawaniu rozporządzenia poprzez nałożenie na ministra obowiązku działania „w uzgodnieniu” z nim. Zdaniem Trybunału na proces ten składać się powinny m.in. próby ujednoczenia stanowisk, prowadzące do „w miarę możliwości wspólnej i optymalnej decyzji prawotwórczej” z obowiązkiem uzasadnienia „konieczności przyjęcia wersji projektodawcy w razie wystąpienia rozbieżności, co do treści rozwiązań” i z wykorzystaniem protokołów uzgodnień i protokołów rozbieżności „w razie utrzymywania rozbieżnych stanowisk co do treści aktu”. Muszę z przykrością stwierdzić, że tak określony standard postępowania nie został zachowany przy opracowywaniu projektu rozporządzenia zmieniającego rozporządzenie w sprawie warunków i sposobu organizowania nauki religii w publicznych przedszkolach i szkołach, który został skierowany do konsultacji publicznych w ostatnich dniach kwietnia 2024 r. Tymczasem – jak na to zwrócono uwagę wyżej – wymóg działania „w porozumieniu”, o którym mowa w art. 12 ust. 2 ustawy o systemie oświaty, jawi się jako silniejsza forma współuczestniczenia w opracowywaniu aktu normatywnego niż wymóg wydania go „w uzgodnieniu”.





**KONFERENCJA  
EPISKOPATU  
POLSKI**

POLISH BISHOPS'  
CONFERENCE

—  
CONFERENTIA  
EPISCOPORUM  
POLONIAE



**Bp Marek Marczak**  
Sekretarz Generalny  
Konferencji Episkopatu Polski

Odnosząc się natomiast do orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego z dnia 20 kwietnia 1993 r. (sygn. akt U 12/92), pozwolę sobie przypomnieć zasadnicze treści, które zostały już zawarte w opinii przesłanej przez Sekretarza Generalnego KEP w dniu 27 maja 2024 r. Rozstrzygając sprawę właściwej interpretacji art. 12 ust. 2 ustawy o systemie oświaty Trybunał Konstytucyjny odpowiadał w tym wyroku na pytanie, czy określony w powołanym przepisie wymóg wydania rozporządzenia „w porozumieniu z władzami Kościoła Katolickiego i Polskiego Autokefalicznego Kościoła Prawosławnego oraz innych kościołów i związków wyznaniowych” oznacza obowiązek uzyskania zgody wszystkich działających w Polsce kościołów i innych związków wyznaniowych. Nie może dziwić fakt, że na tak postawione pytanie Trybunał odpowiedział negatywnie. Wszak niektóre związki wyznaniowe „w ogóle nie są zainteresowane nauczaniem religii w szkołach publicznych lub wręcz programowo się temu sprzeciwiają”. Rzecz jednak w tym, że to nie usprawiedliwia całkowitej rezygnacji nawet z prób osiągnięcia porozumienia z przedstawicielami zainteresowanych kościołów i innych związków wyznaniowych. Uzasadniając tezę, że przy wydawaniu rozporządzenia z 14 kwietnia 1992 r. Minister Edukacji Narodowej nie naruszył art. 12 ust. 2 ustawy o systemie oświaty, Trybunał Konstytucyjny zauważył m.in., że „ostateczną redakcją [tego aktu] przedstawiciele władz poszczególnych Kościołów zainteresowanych nauczaniem religii podpisali, jako z nimi uzgodnioną w dniu 9 i 14 kwietnia 1992 r.” Pozwolę więc sobie powtórzyć, że poszanowania tak ustanowionego standardu należałoby oczekiwać również w odniesieniu do prac nad zmianami rozporządzenia z 14 kwietnia 1992 r. W przeciwnym wypadku będzie trzeba uznać, że rozporządzenie zmieniające rozporządzenie w sprawie warunków i sposobu organizowania nauki religii w publicznych przedszkolach i szkołach zostało wydane z naruszeniem wymogów określonych w art. 12 ust. 2 ustawy o systemie oświaty.

W załączeniu – do rozważenia – pozwalam sobie przesłać kopię ostatniej strony uzgodnionego tekstu rozporządzenia z 14 kwietnia 1992 r. z podpisami przedstawicieli kościołów i innych związków wyznaniowych, którzy uczestniczyli w pracach nad tym dokumentem.

Z poważaniem



+

✉ Marek Marczak  
Sekretarz Generalny  
Konferencji Episkopatu Polski

Załącznik 1

Szanowna Pani  
Katarzyna LUBNAUER  
Sekretarz Stanu  
w Ministerstwie Edukacji Narodowej

- 5 -

## § 13

## 1. Tracą moc :

- instrukcja Ministra Edukacji Narodowej z dnia 3 sierpnia 1990 r. dotycząca powrotu nauczania religii do szkoły w roku szkolnym 1990/91,
- instrukcja Ministra Edukacji Narodowej z dnia 24 sierpnia 1990 r. dotycząca powrotu nauczania religii do szkoły w roku szkolnym 1990/91, określająca zasady współdziałania z Kościołami i Związkami Wyznaniowymi poza Kościołem Rzymsko-Katolickim,
- decyzja Nr 25 Ministra Edukacji Narodowej z dnia 31 sierpnia 1991 r. z zastrzeżeniem ust.2

2. Do czasu wydania zarządzeń przewidzianych w przepisach o stosunku Państwa do poszczególnych Kościołów i związków wyznaniowych zachowują moc instrukcje wymienione w ust.1 odnośnie nauki religii w przedszkolach publicznych i w zakładach opiekuńczo-wychowawczych.

## § 14

Rozporządzenie wchodzi w życie z upływem czternastu dni po dacie ogłoszenia, z wyjątkiem § 9, który wchodzi w życie z dniem 1 września 1992r.

MINISTER EDUKACJI NARODOWEJ

prof. dr hab. Andrzej STEPIAŃSKI

W porozumieniu z władzami:

Kościoła Katolickiego w Polsce

Polskiego Autokefalicznego  
Kościoła Prawosławnego

Kościoła Adwentystów Dnia Siódmego w Polsce

Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego

Kościoła Ewangelicko-Metodystycznego

Kościoła Ewangelicko-Reformowanego

Kościoła Polskokatolickiego

Kościoła Wolnych Chrześcijan

Kościoła Zborów Chrystusowych

Polskiego Kościoła Chrześcijan Baptystów

Starokatolickiego Kościoła Mariawitów

Kościoła Chrześcijan Wiary Ewangelicznej

z zastrzeżeniem do § 4, 6, 8, 11  
formy - "Kościół... Kościoły"

+ prof. Jan Majewski

z zastrzeżeniem do § 1, ust 2;  
§ 9  
R. Budziszewski

+ Andrzej Janowski



Warszawa, 10-06-2024 r.

**RZECZNIK PRAW OBYWATELSKICH****Marcin Wiącek****VII.5600.7.2024.AT****Pani****Barbara Nowacka****Minister Edukacji****ePUAP**

Szanowna Pani Minister,

uprzejmie informuję, że zapoznałem się z projektem rozporządzenia Ministra Edukacji zmieniającego rozporządzenie w sprawie warunków i sposobu organizowania nauki religii w publicznych przedszkolach i szkołach<sup>1</sup>. Po przeanalizowaniu opinii osób, które wkrótce mogą zostać dotknięte zmianami, podzielam część zgłoszonych zastrzeżeń. Poniżej przedstawiam kwestie, które **mogą budzić wątpliwości związane m.in. z ochroną konstytucyjnego prawa do nauki oraz ochroną pracy**.

Projekt rozporządzenia przewiduje, że w przypadku gdy na naukę religii w przedszkolu lub szkole zgłosi się mniej niż siedmiu wychowanków danego oddziału lub uczniów danego oddziału lub danej klasy, przedszkole i szkoła organizują naukę religii w grupie międzyoddziałowej lub grupie międzyklasowej. Celem rozporządzenia jest również umożliwienie zorganizowania w przedszkolu i szkole lekcji religii w grupie międzyoddziałowej lub międzyklasowej, jeśli na lekcję religii zgłosiło się równo lub więcej niż siedmiu uczniów (wychowanków). Uczniów szkoły podstawowej będzie można połączyć w grupę międzyklasową pod warunkiem, że są to wyłącznie uczniowie z tego samego etapu edukacyjnego, tj. uczniowie klas I-III albo IV- VIII. Maksymalna

<sup>1</sup> <https://legislacja.gov.pl/docs//579/12384702/13056500/13056501/dokument665700.pdf> (dostęp: 24.05.2024).

liczba wychowanków lub uczniów w grupie międzyoddziałowej i międzyklasowej, dla dzieci w przedszkolach i dla uczniów klas I-III szkół podstawowych, ma wynosić 25, a dla pozostałych uczniów we wszystkich typach szkół – 30, z uwzględnieniem odrębnych przepisów dotyczących wychowanków i uczniów, którzy posiadają orzeczenie o potrzebie kształcenia specjalnego.

W pierwszej kolejności należy zauważyć, że nowa organizacja lekcji religii będzie skutkować zmniejszeniem się liczby godzin, a co z tym związane, redukcją zatrudnienia katechetów. **Zasadne jest zatem wyjaśnienie, czy przed przystąpieniem do pracy nad rozporządzeniem Ministerstwo Edukacji Narodowej oszacowało, ilu katechetów może z tego powodu stracić pracę, oraz czy rozważane były jakiegokolwiek okresy przejściowe albo mechanizmy pomocowe dla tej grupy nauczycieli.** Zwracam przy tym uwagę na aspekt ochrony pracy, wynikający z postanowień art. 24 Konstytucji. Proponowane zmiany mają wejść w życie już od 1 września 2024 r., co stawia zarówno katechetów, jak i dyrektorów szkół w trudnym położeniu.

Należy pamiętać, że planowanie pracy szkoły ma miejsce na długi czas przed rozpoczęciem nowego roku szkolnego. Dyrektor szkoły lub przedszkola powinien przekazać arkusz organizacji szkoły lub przedszkola zaopiniowany przez zakładowe organizacje związkowe w terminie do dnia 21 kwietnia danego roku organowi prowadzącemu szkołę lub przedszkole. Organ prowadzący szkołę lub przedszkole, po uzyskaniu opinii organu sprawującego nadzór pedagogiczny, zatwierdza arkusz organizacji szkoły lub przedszkola w terminie do dnia 29 maja danego roku<sup>2</sup>. Arkusz organizacji szkoły określa m.in. liczbę nauczycieli, rodzaj prowadzonych przez nich zajęć i liczbę godzin tych zajęć, tygodniowy wymiar godzin zajęć religii dla poszczególnych oddziałów. Można zatem przyjąć, że podpisanie rozporządzenia będzie wiązało się z koniecznością wprowadzenia zmian w już zatwierdzonych arkuszach. Będzie to trudne z uwagi na problem z oszacowaniem liczby uczniów, którzy będą zainteresowani nauką religii w nowych warunkach, lub których rodzice wyrażą życzenie zorganizowania takich lekcji.

Krytycy zmian zwracają również uwagę na trudności w realizowaniu podstawy programowej w grupach międzyklasowych. Łączone mogą być dzieci z klas I-III albo IV- VIII, więc teoretycznie uczniowie w wieku 10 lub 11 lat mogą uczyć się np. z

---

<sup>2</sup> Zob. § 17 ust. 7 i 9 rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej z dnia 28 lutego 2019 r. w sprawie szczegółowej organizacji publicznych szkół i publicznych przedszkoli (Dz.U. z 2023 r. poz. 2736).



piętnastolatkami. Dzieci w tych przedziałach wiekowych znajdują się na innym poziomie rozwojowym, mają różne potrzeby i inne problemy, zatem wykonywanie zadań przez katechetów może napotykać duże trudności. Proponowane rozwiązanie jest wątpliwe z punktu widzenia dzieci i młodzieży, które mają prawo do wychowania i opieki odpowiednich do wieku i osiągniętego rozwoju<sup>3</sup>.

Warto mieć na uwadze szczególny charakter zajęć religii, na których prowadzone są rozmowy o osobistych doświadczeniach związanych z wiarą. Dzieci, które będą zmuszone do uczęszczania na lekcje z nieznanymi osobami będącymi w innym wieku, mogą odczuwać mniejszy komfort i wykazywać słabsze zaangażowanie.

W tym kontekście nie należy ignorować obaw części obywateli, że tworzenie grup międzyoddziałowych lub międzyklasowych będzie wiązać się z kolejnymi rezygnacjami z uczęszczania na te zajęcia oraz mniejszą frekwencją. Osoby, które pragną utrzymania lekcji religii w szkołach, oceniają kierunek zmian jako niekorzystny. W związku z obecną polityką oświatową mogą pojawić się zarzuty nierównego traktowania oraz marginalizowania lekcji religii.

Jakość systemu oświaty zależy m.in. od stabilności i przewidywalności otoczenia prawnego, zatem nagłe wprowadzenie zmian może przynieść negatywne konsekwencje dla pracy katechetów. Stosowane podręczniki zostały przyjęte dla konkretnych klas, w oparciu o podstawę programową katechezy przygotowaną przez dany kościół. Dalsze korzystanie z zakupionych podręczników może okazać się nieefektywne.

Jednym z kluczowych zadań szkoły jest wspomaganie przez szkołę wychowawczej roli rodziny oraz wychowanie, rozumiane jako wspieranie dziecka w rozwoju ku pełnej dojrzałości w sferze fizycznej, emocjonalnej, intelektualnej, duchowej i społecznej, wzmacniane i uzupełniane przez działania z zakresu profilaktyki problemów dzieci i młodzieży<sup>4</sup>. Nie ulega wątpliwości, że aby nauczyciele mogli dobrze spełniać swoją rolę w procesie wychowania, muszą mieć możliwość poznania każdego dziecka i poświęcenia mu wystarczającej uwagi. Prawdodawca zakłada natomiast możliwość prowadzenia zajęć w grupach aż 30-osobowych. Warto zauważyć, że **pożądana indywidualizacja procesu nauczania oraz udzielanie każdemu dziecku wsparcia,**

---

<sup>3</sup> Art. 1 pkt 1 ustawy z dnia 14 grudnia 2016 r. Prawo oświatowe (Dz.U. z 2024 r. poz. 737 ze zm.).

<sup>4</sup> Art. 1 pkt 2 i 3 ustawy Prawo oświatowe.

**dostosowanego do jego potrzeb – na lekcjach religii, etyki oraz każdego innego przedmiotu – w przypadku liczebnych klas stanowi duże wyzwanie.**

W mojej ocenie Minister Edukacji powinien również odnieść się do **zarzutu związanego z obowiązkiem współdziałania z instytucjami i organizacjami odpowiedzialnymi za kształt zajęć religii**. Jak stanowi art. 12 ust. 2 ustawy z dnia 7 września 1991 r. o systemie oświaty (Dz.U. z 2024 r. poz. 750 ze zm.), minister właściwy do spraw oświaty i wychowania w porozumieniu z władzami Kościoła Katolickiego i Polskiego Autokefalicznego Kościoła Prawosławnego oraz innych kościołów i związków wyznaniowych określa, w drodze rozporządzenia, warunki i sposób wykonywania przez szkoły zadań, o których mowa w ust. 1 (nauka religii). Do Rzecznika Praw Obywatelskich wpłynęły natomiast sygnały, że przed sporządzeniem projektu rozporządzenia takie konsultacje nie zostały przeprowadzone w stopniu satysfakcjonującym pozostałe strony.

Chciałbym zaznaczyć, że rozumiem wolę prawodawcy, aby zapewnić bardziej elastyczne rozwiązania w zakresie organizowania pracy szkół. Były one od długiego czasu oczekiwane przez organy prowadzące szkoły, borykające się z wysokimi kosztami finansowania szkół oraz doświadczające skutków zmniejszającej się liczby uczniów, a także osób zainteresowanych nauką religii. Z kolei postulat umieszczania lekcji religii na początku lub końcu zajęć jest od wielu lat kierowany do RPO. Nie kwestionuję także wskazywanych przez pedagogów korzyści, jakie mogą wynikać z nauki w grupach mieszanych wiekowo. Konieczne jest jednak przekonanie społeczeństwa, że zaproponowane zmiany nie doprowadzą do pogorszenia się sytuacji jednostek, którym przysługują wskazane prawa i wolności.

Z uwagi na powyższe, działając na podstawie art. 13 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 15 lipca 1987 r. o Rzeczniku Praw Obywatelskich (Dz.U. z 2023 r. poz. 1058), zwracam się do Pani Minister z uprzejmą prośbą o przedstawienie stanowiska w odniesieniu do wskazanych wyżej kwestii.

Z wyrazami szacunku

Marcin Wiącek

Rzecznik Praw Obywatelskich

/-wydano i podpisano elektronicznie/

Do wiadomości:

Pani Krystyna Szumilas

Przewodnicząca Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży

Sejm RP, ePUAP

SEKRETARIAT KONFERENCJI EPISKOPATU POLSKI  
Skwer Ks. Kard. Stefana Wyszyńskiego 6  
01-015 WARSZAWA  
tel. +48(0)22/53 04 800, fax +48(0)22/83 80 967  
e-mail: skrep@episkopat.pl  
(7)

SĄD NAJWYŻSZY  
OTRZYMANO  
dn. 2004-09-22 XI  
Nr.....  
Zatwierdził.....

9.09.04  
P

Szanowna Pani Profesor  
Małgorzata Manowska  
Pierwsza Prezes Sądu Najwyższego  
Warszawa